

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświęconych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokolawskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacya otwarte woźno od opłaty
Telefon Redakcyi Nr. 88

Przebieg choroby:
rocznia . . . 32 K, | dwuletnia . . . 8 K — h, | roczna . . . 24 K, | dwuletnia . . . 8 K,
półroczna . . . 16 K, | miesięczna . . . 2 K 70 h, | półroczna . . . 12 K, | miesięczna . . . 2 K.
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 20 h miesięcznie.
„Przewodnik bankowy i Hitaraki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, czterocroczni i miesięczni za dopłatą: pierwszy 3 K 20 h, drugi 2 K.
„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 2 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadsyłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miarę petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyjątkowo: Biuro dzienników Sokolawskiego w Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu przy łącznym Agencie: C. Adam (X de Raszewski) 11 Rue de Valenciennes.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pismo Odręczne:

Kochany hrabio Badenii!
Ku żywemu Memu ubolewaniu, względ na zdrowie skłonił Pana do przedłożenia Mi prośby o zwolnienie ze stanowiska Marszałka kraju w Mojem Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Przychylając się w łasce do tej prośby, wspominam chętnie o wybitnych zasługach, jakie Pan sobie zaskarbił przez szereg lat, stojąc na czele Administracyi autonomicznej, oraz w kierowaniu obradami Sejmu. Odznaczając się w równej mierze sprężystością, jak znajomością rzeczy, popierałeś Pan jak najusilniej działalność Administracyi krajowej we wszystkich jej gałęziach, powierzone Pańskiej pieczy instytucje gospodarcze i kulturalne podniosłeś Pan skutecznie i zapewniłeś sobie przez to trwałą, chlubną pamięć we wszystkich kołach ludności. Równocześnie z niezmiernym zapałem dążyłeś Pan przez pośrednictwo, nacechowane zaparciem się siebie, do wprowadzenia stosunku wzajemnego obu szerepów kraj zamieszkujących na te terytory, które jedynie mogą dać rękojmię trwałego pokoju w kraju.

W ponownem uznaniu tej pełnej oddania, zawsze całym wyłączeniem wszystkich Pańskich sił nacechowanej działalności, wyrażam Panu Moje szczególne uznanie i Moje najgorętsze podziękowanie, przyczem życzę Panu wzmocnienia zdrowia i dalszej pomysłowości.

Wiedeń, 14 czerwca 1912.
Franciszek Józef w. r.
Heinold w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 czerwca b. r. zamianować najmiłościwiej posła sejmowego, Adama hr. Gołuchowskiego Marszałkiem krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem i nadać mu najmiłościwiej godność tajnego rady z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 czerwca b. r. najmiłościwiej zamianować w grecko-katolickiej kapitule w Przemysłu scholastyka katedralnego Jana Wójtowicza kustoszem katedralnym, kanonika Jana Stryjskiego, scholastykiem katedralnym, a grecko-katolickiego dziekana i proboszcza w Sokalu, honorowego kanonika Bazylego Lewickiego, kanonikiem gremialnym.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 czerwca b. r. nadać najmiłościwiej radę sądu krajowego wyższego, Stanisławowi Gułkowskiemu w Krakowie, order Żelaznej Korony III. klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 czerwca b. r. najmiłościwiej zezwolić, aby radę sądu krajowego wyższego w sądzie krajowym wyższym w Krakowie, Andrzejowi Kozikowi, z okazji przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, wyrażono Najwyższe uznanie za wieloletnią, zawsze obowiązkową i skuteczną służbę.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 czerwca b. r. nadać najmiłościwiej prowadzącemu księgi gruntowe, Józefowi Baziakowi, w Tarnopolu tytuł i charakter dyrektora ksiąg gruntowych.

P. Minister rolnictwa zamianował leśniczego, strażnika lasów Jana Bielowskiego radcą leśnictwa.

P. Namiestnik zamianował koncypistów Namiestnictwa: Juliusza Ujejskiego, dr. Romualda Szawłowskiego, Władysława Błockiego, Michała Rosolskiego, Ma-

ryana Jaworskiego, Józefa Rydygiera, Józefa Dietla, Kazimierza Lenczewskiego, Ludwika Smalawskiego, Czesława Pawlikowskiego, dr. Artura Friedricha i dr. Bronisława Rzuchońskiego komisarzami powiatowymi, a praktykantów koncepcyjnych Namiestnictwa: Władysława Krokowskiego, Otmara Łazarskiego, Karola Mahra, Agenora hr. Gołuchowskiego i Stanisława Porembalskiego koncypistami Namiestnictwa.

L. IX. a 932.1.

Edykt.
C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą wyłączeniową w sprawie projektowanej budowy wymyjalni w Podmanasterzu i Czerniowie, linii kolei Lwów-Czerniowiec, wyznaczona reskryptem tutejszym z 8 czerwca 1912, L. IX. a 932 na 27 czerwca 1912, odbędzie się dopiero 9 lipca 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

Obwieszczenie
c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 15 czerwca 1912 l. XVII. 8814/70 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 8 do 15 czerwca 1912, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

Leon Piniński.

Wystawa miniatur i sylwetek w Muzeum przemysłowem we Lwowie.

(Ciąg dalszy).

Pomijając już inne prace szkoły francuskiej przechodzącej do szkoły wiedeńskiej pierwszej połowy XIX. wieku, która na naszej wystawie reprezentowana jest stosunkowo najliczniej i najświetniej.

Miniatura wiedeńska owych czasów powstała wprawdzie na wzorach obcych. Znać w niej obok wpływu Isabey'a pewne naśladowanie sztuki angielskiej. Zarazem jednak występuje w niej pewien charakter rodziwy, ujmująca dobrodusność połączona z wdziękiem a często humorem, słowem to, co stanowi ową wiedeńską „Gemüthlichkeit“ i „Gutmüthigkeit“ z „dawnych dobrych czasów“. Te cechy charakterystyczne czynią miniaturę wiedeńską najwładziejczym kwiatem artystycznym epoki zwaney obecnie zwykle „die Biedermeierzeit“.

Chronologicznie pierwszym, a zarazem najznakomitszym miniaturzystą szkoły wiedeńskiej z czasów jej rozkwitu był Henryk Fryderyk Füger. Należy on jeszcze zupełnie do epoki empirji i znać na nim wybitnie wpływ portretów szkoły angielskiej a szczególnie ich reprodukcji w mezzotintach, podobnie jak to ma miejsce u Grassiego i Lampicha. Indywidualne jednak piętno i pewna właściwa artyście *grandezza* nie ztraca się nigdy. Ubolewania godną jest rzeczą, że ten wielki artysta, uzdolniony wybitnie i wyłącznie w kierunku fachu portretowego, marnował czas na tworzenie licznych, nudnych i konwencyonalnych obrazów treści religijnej, historycznej lub alegorycznej, a zostawił stosunkowo mało portretów, przypadających przeważnie na ostatnie lata życia.

Rzadkie jego miniatury przewyższają eszce wartością swą portrety większych rozmiarów i są istotnie szczytem doskona-

ści w tym dziale sztuki. Wytrawni znawcy cenią e dziś słusznie nierównie wyżej, niż Isabey'a, a nie brak i takich, którzy Fügerowi w sztuce miniaturowej europejskiej przyznają palmę pierwszeństwa, przenosząc go nawet nad mistrzów angielskich, jak Cosway'a, Plimera, Smarta i innych.

Katalog wystawy nie wyczerpał wprawdzie ani jednej pracy Fügera, co do mnie jednak mam przekonanie, że improwizowany nasz zbiór lwowski może się poszczycić przecież także jednym oryginałem tego wielkiego mistrza.

Za taki uważam nr. 603 katalogu, miniaturę na kości słoniowej większych stosunkowo rozmiarów, przedstawiającą nam portret ks. Henryka Lubomirskiego w chłopcim wieku (wł. Stanisław ks. Lubomirski, Równo). Kto zna styl Fügera, szczególnie z czasów kiedy malował swoich „Germanienów“ i lubował się w motywach zaczerpniętych z dzieł rzymskich, ten nie może wątpić, że miniaturę tę mógł malować tylko albo sam Füger albo jakiś wierny jego naśladowca. Ks. Henryk, jako chłopię może dziewięcioletnie, ma włosy pudrowane i jest przyodziany w nieco fantastyczny strój wojownika rzymskiego w zbroi, z czerwonym płaszczem i szyszkami w ręk. W głębi, z poza kolumny wygląda dwóch żołnierzy rzymskich z hełmami na głowach.

Skoro data urodzenia ks. Henryka przypada na r. 1777, więc portrecik musiał być malowany niepóźniej, jak w r. 1788. Otóż za tem, że mamy tu do czynienia z samymże oryginałem Fügera, przemawiają, mojem zdaniem, następujące okoliczności: Ponieważ Füger urodził się w r. 1751 a żyje do 1818, więc czas powstania naszego portretu przypada na stosunkowo dość wczesny okres jego działalności, kiedy mało jeszcze malował portretów i miniatur i naśladowców na tem polu, wiernie styl jego odtwarzających, nie miał prawdopodobnie wcale. Nadto portrecik ten był niezawodnie zamówiony przez matkę ks. Henryka, księżnę marszałkową Lubomirską, która lubując się niezmiernie w sztuce, portrety swego ulubionego synka już od pierwszych lat dzieciństwa zamawiała u najsławniejszych europejskich artystów. Znany jest n. p. portret ks. Henryka pod postacią amorka, dzieło Angeliki Kaufmann, który publiczność lwowska miała sposobność ogl-

dać na retrospektywnej wystawie przed trzema laty. Otóż jest rzeczą wręcz nieprawdopodobną, by ks. Marszałkowa, która tak wiele dzieł sztuki nabywała i to zawsze od pierwszorzędnych artystów, portret synka zamówiła u jakiegoś nieznanego zresztą imitatora Fügera a nie u mistrza samego. Obrazek zresztą ma zbyt wybitne cechy stylu Fügera, tak co do kolorytu jak i kompozycyi, choć niezaprzeczenie nie stoi on jeszcze na wyżynie miniatur artysty z późniejszych lat jego działalności. W każdym razie musimy w nim uznać jedno z najbardziej cennych i interesujących dzieł naszej wystawy.

Drugie miejsce po Fügerze pomiędzy miniaturzystami szkoły wiedeńskiej należy się niezaprzeczenie Daffinger'owi. Twórczość jego przypada już w zupełności na epokę „biedermeierowską“. I on nie był wolnym od obcych wpływów; przedewszystkiem znać w nim tendencję zastosowania stylu tak bardzo podziwianego podówczas angielskiego portrecyisty Lawrence'a do portretów drobnych rozmiarów. Pomimo tego pozostaje on w gruncie Wiedeńczykiem i przesadą w pozie nie ztraca wrodzonej uczuciowości. W indywidualizowaniu twarzy, odtworzeniu żywości spojrzenia oraz w technice, szczególnie akwarelowej, jest on mistrzem pierwszorzędnym.

Cztery jego prace mamy sposobność oglądać na wystawie. Z tych portret akwarelowy Stanisława Dunin Wąsowicza, adjutanta Napoleona I. (Nr. 242, wł. Stanisław Juliusz hr. Stadnicki) odznacza się niezwykłą brawurą w charakterystyce, z s portret ks. Henryka Lubomirskiego (Nr. 240 wł. Ordynacya przeworska, ks. A. Lubomirski) subtelnością wykonania, gdy natomiast portrecik młodej kobiety (Nr. 241, wł. Stanisław ks. Lubomirski, Równo) świadczy, z jakim wdziękiem umiał artysta odtwarzać postacie kobiece nawet niezbyt od natury pięknością uposażone.

Słodkie twarze kobiece bądźto okolone splotami loków, bądź też „ozdobione“ dziwnymi kapeluszkami lub czepczkami, których konstrukcyę nielato wyrozumieć, a to główna domena także dwóch innych miniaturzystów „biedermeierowskiej“ szkoły wiedeńskiej, Karola Sarrara i Emanuela Petera. Nie brak też i ich na naszej wystawie, drugi zaś jest nawet reprezentowany bardzo wdzięcznie w wykonaniu portretami kobiecymi (zob. szczegó-

nie Nr. 404 własc. Eleonora z Hussarzewskich ks. Lubomirski i 408 wł. Stanisław ks. Lubomirski); autoportretem (Nr. 406, wł. państwo Janiszewscy), niestety znacznie uszkodzonym i doskonałą podobizną malarza Jana N. Głowackiego (Nr. 407, wł. p. Szewiwy, Lwów).

Do tej samej grupy, co poprzednio wymienieni, należą także znani wiedeńscy miniaturzyści Albert i Robert Theerowie. Drugi z nich, młodszy, stoi artystycznie wyżej i odznacza się techniką wyborną, często nawet zbyt pedantycznie wypracowaną. Portreciki państwa Ciemirskich, znajdujące się na wystawie (Nr. 560 i 560 a, wł. Karola hr. Lanckorońskiego) dają wyborne wyobrażenie o talencie i charakterze prac tego sympatycznego artysty.

Jednym z najbardziej cenionych portrecistów szkoły wiedeńskiej w latach między r. 1830 a 1850 był Jan Nepomacen Ender. Specyalnością jego były akwarelowe portrety drobnych rozmiarów dyskretnie kolorowane. Pozostało po nim prac sporo i prawie każda arystokratyczna rodzina austriacka posiada w swych pamiątkach dziadka lub babunię pendzla Endera. Obfituje też w jego akwarelowe portrety i nasza wystawa, bo ich tam widzimy przeszło tuzin. Lecz właśnie zawienienie tak znacznej ilości prac obniża raczej nieco nasz sąd artystyczny o tym może przesadnie popularnym malarzu. Widzimy bowiem, że wszystkie tworzone są „na jedno kopyto“. Paleta malarza jest nieco mdła i uboga w barwy, a motyw przesadnie powiększonych, rozmarzonych oczu powtarza się do znudzenia. Prace wszakże Endera należąć będą zawsze do najcharakterystyczniejszych dla poznania gustu i mody ówczesnej epoki. Dowiadujemy się z nich najlepiej, nie tylko jaki krój sukien i fryzura, lecz nawet jaki wyraz i rozmiar oczu odpowiadał upodobaniom portretowanych osób.

Doskonałych portrecistów, którzy tworzyli drobne rysunkowe lub akwarelowe podobizny, posiadała szkoła wiedeńska wielu, aż po czas, kiedy to rozszerzająca się fotografia sympatycznych tych „dawniej daty“ artystów gruntownie pozbawiła chleba. Najślawniejszym z nich był Józef Kriehuber, który w ciągu długiego życia stworzył galerię całą wszystkich znakomitości wiedeńskich na wszelkich możliwych polach, spopularyzowaną do-

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 17 czerwca.

P. Minister bar. Forster w Galicyi.

P. Minister kolei żelaznych bar. Forster wyjechał w sobotę dnia 15 b. m. o godzinie 10:50 w nocy z Wiednia do Galicyi w sprawach swego urzędu. P. Ministrowi towarzyszą: dyrektor kolei Północnej szef sekcji bar. Banhans, szef sekcji z Ministerstwa kolejowego Kosiński, centralny inspektor Prinz, naczelnik oddziału technicznego kolei Północnej, szef biura prezydialnego Leopold Starzewski i sekretarz P. Ministra, starszy inżynier Klein.

P. Minister przybył wczoraj do Trzebini o godz. 5 min. 4 rano. Tutaj oczekiwali go: szef inspektoratu ruchu z Krakowa Potuczek i szef inspektoratu budownictwa Pelz, dalej JE. Antoni hr. Wodziecki i prezes Rady powiatowej chrzanowskiej, Władysław hr. Mycielski, oraz poseł dr. Ignacy Wróbel z deputacjami sąsiednich gmin: Karniowice, Psary, Dulowa, Filipowice. P. Minister przywitał się z obecnymi i przyjął deputacje, które przedłożyły prośbę o urządzenie przystanku w Dulowie na kilometrze 366. Życzeń deputacji wysłuchał P. Minister bardzo życzliwie i przyrzekł gruntowne zbadanie prośby. Następnie oglądał teren, pod budowę nowego dworca przeznaczony, oraz plany rozszerzenia dworca.

Z Trzebini odjechał P. Minister o godz. 7:47 do Krakowa osobnym pociągiem. W przejeździe do Krakowa zatrzymał się P. Minister w Rudawie. Tutaj deputacja gminy pod przewodnictwem ks. proboszcza Łobczewskiego i wójta prosiła o urządzenie stacji i budowę torów przemysłowych.

Na dworcu w Krakowie oczekiwali P. Ministra: dyrektor kolei państwowych radca Dworu Zborowski z zastępcami dyrektora drem Hołyiński i Szlachetowski, naczelnik stacji kolei Północnej st. inspektor Stephan, jego zastępcy st. oficyał Alberti, naczelnik ogrzewalni Steckel, kierownik budowy nowego dworca towarowego inspektor Nosowicz, naczelnik sekcji Groszer i wojskowy komendant kolejowy major Rezek. Nadto byli obecni: p. delegat Fedorowicz, prezydent miasta dr. Leo z wiceprezydentami Szarskim i Sarem, prezes Izby handlowej Dattner z wiceprezesami Janem Federowiczem i Tadeuszem Epsteinem oraz szefem biura drem Benisem, prokurator skarbu radca Dworu Rozwadowski, dyrektor okręgu skarbowego Pec, starsi radcy górniczy Gerzabek i Werber ze starostwa górniczego, dyrektor policji dr. Flatau i naczelnik espozycyury policyjnej na dworcu kolejowym st. komisarz Jasiński.

P. Minister wysiadł z wagonu w galowym mundurze z orderami i podaniem ręki przywitał się z obecnymi, rozmawiał z każdym z nich chwilę, poczem powozem odjechał do Grand-hotelu celem przebrania się. Z hotelu udał się P. Minister na Mszę św. do kościoła N. Maryi Panny.

O godz. 9:30 P. Minister powrócił na dworzec i w towarzystwie przybyłych z Wiednia urzędników oraz szefów inspektoratów Potuczka i Pelza, naczelnika stacji Stephana i inżyniera Nosowicza udał się osobnym pociągiem do Krowodrzy, gdzie szczegółowo obejrzał roboty około budowy nowego dworca towarowego. U wjazdu na ten dworzec oczekiwali P. Ministra naczelnik, starszy komisarz Merlinger i naczelnik komercyjny Krug.

Pociąg zatrzymywał się trzykrotnie, aby umożliwić P. Ministrowi obejrzenie dworca we wszystkich najważniejszych punktach. P. Minister za każdym razem wysiadł z wagonu i oglądał wyczerpująco wszystkie roboty i badał plany. Wyjaśnienia udzielał pp.: Nosowicz, Pelz, Potuczek pod względem technicznym i p. Krug pod względem komercyjnym. Roboty postąpiły wszędzie znacznie naprzód, a niektóre objekty, jak olbrzymie magazyny zbożowe i magazyny syndykatu rolniczego, są już gotowe i oddane na cel przeznaczony. Gotowa też jest zrownoważona lodownia, mająca zaopatrzyć w lód wagony, przewożące mięso z Galicyi do Wiednia.

Pierwszy raz pociąg zatrzymał się około przystanku nowych magazynów zbożowych i magazynów firmy Gutman, tudzież magazynów cłowych; następnie około przeładowni i lodowni i koszar dla konduktorów, wreszcie przy tak zwanych zypiskach (składach) na węgle. Z fachową znajomością obejrzał P. Minister wszystkie roboty; w magazynach zbiorowych obszedł także górne piętra.

W południe udzielał P. Minister posłuchań w gmachu dyrekcji kolei państwowych przy placu Matejki, w biurze dyrektora. Na posłuchanie przybył pierwszy dyrektor r. Dw. Zborowski i zaznaczył, że tak obaj zastępcy dyrektora, jak całe grono naczelników oddziałów stoi na wysokości swego zadania i spełnia z całą sumiennością swoje obowiązki względem kolejnictwa w interesie Państwa i kraju. Potem przybyli zastępcy dyrektora dr. Hołyiński i Feliks Szlachetowski, oraz naczelnicy oddziałów.

Dyrektor Zborowski przedstawił ich P. Ministrowi, który podniósł, że ich bezpośredni przełożony wystawił im przed chwilą nader chlubne świadectwo; dalej wyraził P. Minister radość z powodu, że kierownictwo krakowskiej dyrekcji kolejowej spoczywa w znakomych, doświadczonych rękach r. Dw. Zborowskiego; za tę pracę należy się p. Zborowskiemu uznanie, którego najwyższy wyraz dał obecnie Monarcha, nadając mu na przedstawienie P. Ministra krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa. P. Minister

wręczył p. Zborowskiemu zaszczytne odznaczenie, za które tenże gorąco podziękował.

Dalej na posłuchanie przybyli: wiceprezydent sądu wyższego Stebelski, prezydenci sądów Seidl i Stawarski, prokurator Państwa radca Dw. Doliński, starosta podgórski radca Namiestnictwa Bodnar; deputacja miasta Oświęcimia, złożona z burmistrza Mayzla i dwóch radnych, w sprawach kolejowych; deputacja właścicieli fabryk z Podgórza, złożona z pp. Goreckiego, Smiechowackiego i Korngolda, w sprawie ładowni Podgórze-Wiśła; deputacja służby kolejowej pod przewodnictwem starszego komisarza Karasia i st. rewidenta Rychlewskiego; dwie deputacje podurzędników.

Około godz. 1 udał się P. Minister do Izby handlowej i wziął udział w śniadaniu, wydanem na jego cześć. Na śniadaniu byli obecni przybyli z Wiednia urzędnicy, naczelnicy władz, prezydium m. Krakowa, grono przemysłowców.

Prezydent Dattner wniósł toast na cześć P. Ministra, dziękując mu za przybycie i polecając jego opiece potrzeby handlu i przemysłu krajowego w dziedzinie kolejnictwa.

P. Minister podziękował za toast i zapewnił o swej życzliwości dla potrzeb handlu i przemysłu.

Po śniadaniu zwiedził P. Minister fabryki w okolicy Podgórza. Powróciwszy z tamąd, był na podwieczorku u państwa Zborowskich w ich mieszkaniu w gmachu dyrekcji kolei państwowych. W podwieczorku, oprócz P. Ministra i gospodarstwa, wzięli udział: br. Banhans, szef sekcji Kosiński, Klein, Starzewski i naczelnik oddziału br. Spitzer.

Od państwa Zborowskich podał P. Minister na wystawę architektoniczną, a wieczorem był na obiedzie, wydanym na jego cześć przez gminę m. Krakowa w sali starego teatru. W obiedzie wzięli udział: P. Minister Forster, br. Banhans, szef sekcji Kosiński, przybyli z Wiednia urzędnicy, naczelnicy władz, prezydium m. Krakowa i grono radnych, prezydium Izby handlowej, grono urzędników kolejowych kolei Północnej i państwowej z dyrektorem radcą Dworu Zborowskim.

Na cześć P. Ministra wniósł toast prezydent miasta dr. Leo, polecając jego życzliwości potrzeby miasta i okolicy na polu kolejowym ze względu na rozwój miasta, oraz rozwój przemysłu i handlu.

P. Minister Forster w odpowiedzi podniósł, że zna potrzebę Krakowa i okolicy w dziedzinie kolejnictwa, że interesuje się nimi żywo i w celu poparcia ich przybył do Krakowa i Trzebini.

Obiad przegrał się dłużej; po obiedzie o godz. 12:50 w nocy P. Minister odjechał do Wiednia.

Sprawy krajowe.

(Zamknięcie rachunków za r. 1911 funduszu szkolnego krajowego i funduszu szkolnego emerytalnego).

□ Rada szkolna krajowa przedłożyła Wydziałowi krajowemu zamknięcie rachunków funduszu szkolnego krajowego, oraz krajowego funduszu szkolnego emerytalnego za r. 1911, celem przedłożenia tych zamknięć Sejmowi z wnioskiem na udzielenie absolutorium Radzie szkolnej krajowej.

Fundusz szkolny krajowy: Zamknięcie rachunków funduszu szkolnego krajowego wykazuje wydatki zwyczajne w roku 1911 na szkolnictwo ludowe w sumie 23.355.371 kor. 92 hal., nadzwyczajne w sumie 80.214 kor. 30 hal. — ogółem wynosiły zatem 23.435.586 kor. 22 hal. Dochody wynosiły sumę 4.246.400 kor. 49 hal., zatem okazał się niedobór w sumie 19.189.185 kor. 73 hal., który musiał być pokryty z funduszu krajowego.

Według uchwalonego przez Sejm budżetu na rok 1911 preliminowano niedobór w sumie 18.509.395 kor., wobec tego okazuje się, że wydatki na cele szkolnictwa były w r. 1911 wyższe od preliminarza o 679.790 kor. 73 hal.

Przekroczenie to, które corocznie się powtarza, wyjaśnia Rada szkolna krajowa, iż od maja 1910 t. j. od czasu sporządzenia preliminarza funduszu szkolnego krajowego na rok 1911 do grudnia 1910 r. i w ciągu całego roku 1911, zorganizowano bardzo wiele nowych szkół i przekształcono znaczną ilość szkół na więcej klasowe, a pobory dla nauczycieli tych szkół nie mogły być z natury rzeczy przewidziane i zabezpieczone w preliminarzu na rok 1911.

Ta sama okoliczność była powodem przekroczeń także w poprzednich latach, a Rada szkolna krajowa chcąc uchylić ten stan rzeczy, wstawiła do preliminarza na rok 1910 potrzebną na ten cel kwotę 250.000 koron, której jednak Sejm nie przyzwolił. Wobec tego, Rada szkolna krajowa w preliminarzu na rok 1911 nie wstawiła już z tego tytułu żadnego kredytu, jakkolwiek przezorność ta — zdaniem Rady szkolnej krajowej — jak doświadczenie wskazuje, jest uzasadniona.

Z tego względu, pragnąc uporządkować sprawę powtarzającego się przekroczenia budżetu funduszu szkolnego krajowego, postanowiła Rada szkolna krajowa wstawić ponownie do preliminarza na rok 1913 odpowiednią kwotę potrzebną na pokrycie wydatków, pochodzących z powodu przewidzieć się nie dającej organizacji nowych szkół i przekształcenia istniejących szkół na więcej klasowe, wyrażając nadzieję, że Wydział krajowy zechce uznać tę pozycję jako uzasadnioną i utrzymać ją w najbliższym budżecie funduszu szkolnego krajowego.

Kwestya ta przyjdzie pod decyzję Wydziału krajowego dopiero przy układaniu pre-

skonałemi litografiami. Był on prawdziwie wielkim i niewyczerpanym w tej drobnej wprawdzie, lecz nie „małej“, jak mylnie dziś wielu sądzi, sztuce.

Obok niego czynni byli na tem polu Albert i Georg Decker'owie, mniej wytworni i podziwiani niż Eader, lecz za to naturalniejsi w swym stylu *schlicht bürgerlich*. I tych trzech ostatnich, typowo wiedeńskich portrecistów na naszej wystawie z kilku próbek poznać się ma sposobność.

Wystawa lwowska przekonywa nas do wrodnie, że wiele rodzin polskich posiada jeszcze niepospolite skarby dzieł sztuki obcych mistrzów, znaczniejsze na tem właśnie polu, aniżeli na innych. Żywszy wszakże jeszcze interes budzi w nas pytanie, czy także i produkcyi rodzimej możemy przyznać poważniejszą artystyczną wartość. Otóż i w tym względzie możemy się szerzej cieszyć rezultatami, które wykazuje wystawa. Miniatura „polska“ nie należy do dziedziny legend i iluzji, lecz zasługuje na poważne uznanie najbardziej szerszej nawet krytyki.

Przechodząc teraz do miniatur polskich zaczniemy najprzód od pewnego zawodu, który nas spotyka. Spodziewano się, że wystawa wykryje znaczniejszą ilość prac miniatury Michała Płonińskiego (1782—1812) znakomitego akwaforty, ucznia Norblina, o którym wiadomo, że malował także miniaturowe portrety. Tymczasem w tym względzie nadzieje zawiodły. Zupełnie pewnej miniatury nie otrzymano ani jednej (Nr. 412 katalogu jest z pewnością pracą zbyt późną dla działalności Płonińskiego), trzy zaś prace mające bardzo pokrewny charakter z akwafortami naszego artysty (Nr. 117 i 118 oraz miniatura starszego mężczyzny z siwą brodą) i będące prawdopodobnie jego dziełami, nie są tworem pierwszorzędnej miary.

(Dokończenie nastąpi).

80)

CZARODZIEJKA Z GUILDŃ.

(Pierre Sales. *Le trésor du Guildo*).

Cześć druga.

XII.

(Ciąg dalszy).

Klaudysz siedział dziś na śniadanie do Joego, ale chciał przedtem zaglądnąć do rodziny. Lecz zaledwie przywitał się z żoną Rajmunda, dał się słyszeć tętet koni w bramie pałacyku. Wtedy Emelina szybkim ruchem ugięła go za rękę.

— Panie, pozostaje nam tylko jedna chwilka, aby się porozumieć w celu oszczędzenia siostrze pana wielkiej... nieprzyjemności. Otrzymał pan już list, który pan de Preuilly miał wysłać dziś rano?

— Nie, pani.

— A więc, wysłuchałam... przypadkiem... kilku słów zamienionych pomiędzy nim, a moim mężem. Niewiem co robili ci panowie wczoraj wieczorem; ale się umówili, iż będą twierdzić, że pan ich zaciągnął do klubu, na partyję pokera... prawie do drugiej w nocy... Nie sądzę, żeby w tem było coś złego... Ale pan mnie rozumie... Spokój ogniska domowego zależy od takiej drobności!... Co do mnie, mam ten rozsadek, że zamykam oczy...

Klaudysz się skłonił.

— Nie umiałbym odmówić, pierwszej prośbie pani: ma się więc rozumieć, że ja, tej nocy...

Nie miał czasu skończyć. Berta, ogro-

nie wycisnęta w swoim stroju do konnej jazdy, z purpurową twarzą, wbiegła do salonu.

— Ach! jesteś tutaj?

Szła prosto na brata, a mała jej, pulchniutka rączka potrząsała szpierzulą. Klaudysz rzekł ironicznie:

— Można by myśleć, że masz ochotę mnie wybić!

— Nie, ale dać nauczkę rozpustnikowi! I proszę cię, abys na przyszłość urządził swoje partyje pokera... albo czego innego, z lampartami takimi samymi jak ty sam i żebyś zostawił w spokoju mężów, którzy wolą siedzieć ze swoimi żonami...

— Doprawdy? — rzekł Klaudysz coraz bardziej ironiczny.

I dodał z niewzruszonym wyrazem sztyderstwa:

— Nie myślałem, że jesteś żoną, która lubi trzymać męża pod kluczem! Zresztą!...

W tej samej chwili ukazali się Arnold z Rajmundem, bardzo zmieszani. Klaudysz wyszedł na ich spotkanie i rzekł:

— Moi panowie, zwalniam was z odwetu. Zabraniają mi odtąd wciągania was do moich rozrywek...

Następnie ukłonił się im zimno i wyszedł. Arnold go wyprowadził, mówiąc mu z cicha:

— Jaki ty jesteś miłutki, mój kochany Klaudysz! Nie masz sobie równego, aby przeniknąć delikatną sytuację... A ja zapomniałem napisać do ciebie! Ale pamiętaj, odwetuję się; i tym razem na prawdę! Obiecuje ci, że się wywdzięczę...

Klaudysz zmierzwił go od stóp do głowy i odrzekł bardzo oschle:

— Mój kochany szwagrze, wierzę mi, że wcale nie przez sympatyę dla ciebie oddałem ci tę przysługę. Wasze sprawy małżeńskie nie a nie mnie nie obchodzą, nie więcej zresztą, jak wszystko, co was dotyczy. Dla mojej siostry i dla ciebie, jestem wygodny tylko wtedy, gdy mnie potrzebujecie.

cie. To też proszę cię odtąd nie posługiwać się mną, a przynajmniej bez mojej wiedzy...

— Nie zdążyłem napisać dziś do ciebie, mój poczciwy Klaudysz!...

— Dobrze, dobrze. Bądź zdrow!

I Klaudysz opuścił pałacyk, pomimo protestów Arnolda, który w końcu wrzucił ramionami.

— Ostatecznie, niech go dyabli biorą! Obejdę się na przyszłość bez jego pomocy!

Co do Klaudysza, śmiał się na całe gardło, gdy wszedł do swoich przyjaciół, Fergussonów. Nie potrzebował przed nimi obwijać w bawełnę, przeciwnie nawet, był zmuszony wtajemniczyć ich w całą sprawę, bo spędził wczoraj wieczór razem w jednym z teatrów, więc mogliby niechętnie wygadać się przed Bertą i kłamstwo Arnolda odkryłoby się. Fergusson i jego żona przyrzekli Klaudyszowi całą dyskrecję, lecz Betsy się zdziwiła, że dał dowód takiej wyrozumiałości względem szwagra...

— Bo to nikczemne! — zawołała z brytyjską sztywnością — młody małżonek, który zdradza swoją żonę!...

Klaudysz i Joę podnieśli okoliczności łagodzące: w gruncie rzeczy nie było to nic ważnego, zaledwie warto o tem wspominać... Betsy przygniotła ich swoim oburzeniem.

— Mąż niewierny!... Powinno się go żywcem zakopać, jak w czasach średniowiecznych!

Joę żartował sobie trochę z surowości jej zasad, ale był uszczęśliwiony i mrukał okiem w stronę Klaudysza, jakby chciał powiedzieć: „Co? nie mogę się niczego obawiać z taką żoną!“ Lecz Betsy zapytała nagle z tak lekkim odzieniem zaniepokojenia, że uszło to nawet baczej uwagi Klaudysza:

— Czyżby baron de Kermeric źle się prowadził... on także?...

— Niewiem tego, pani.

— Ech! co nas to obchodzi? — zawołał Fergusson.

Co go obchodziło wszystko w świecie

liminarną funduszu szkolnego krajowego na rok 1913.

Krajowy fundusz szkolny emerytalny: Zamknięcie rachunków krajowego funduszu szkolnego emerytalnego za r. 1911 wykazuje w majątku zarodowym dochody w efektach w sumie 67.167 K. 12 h. W majątku obrotowym wynosiły dochody i wydatki sumę 2.013.626 kor. 04 h. Ponieważ dochody własne wynosiły jedynie sumę 503.714 kor. 93 h., przeto okazał się nieobór w kwocie 1.509.911 kor. 11 h., który pokryty być musiał z funduszu krajowego.

Według uchwalonego przez Sejm budżetu krajowego funduszu emerytalnego na r. 1911, prelimitowano wydatki tego funduszu w sumie 2.036.100 kor., dochody zaś w sumie 497.437 kor. Zamknięcie rachunków wykazuje dochody w sumie 503.714 kor. 93 h., wydatki zaś w sumie 2.013.626 kor. 04 h. W porównaniu z budżetem okazuje się zatem w dochodach nadwyżka w kwocie 6277 kor. 93 h., w wydatkach zaś zaoszczędzenie w kwocie 22.473 kor. 96 h., — ogólny zatem wynik jest korzystniejszy od budżetu o 28.751 kor. 89 h.

Przyjęcie przedłożeń wojskowych przez węgierską Izbę magnatów.

Z Budapesztu donoszą pod d. 16 b. m.: Wczoraj na placu przed parlamentem skonsgnowana była policja i żandarmerya. W kuluarach Izby posłów również ustawiona była policja. W sąsiedztwie Izby magnatów nie było ani jednego policjanta. Izba magnatów zebrała się w niebywałym komplecie.

Pierwszy zabrał głos członek Izby Desewffy. Wspomniał o zajęciach w Izbie posłów, które mogą stworzyć niebezpieczny precedens, jeżeli wniosek o odesłanie na powrót przedłożenia o reformie wojskowej do Izby posłów z wezwaniem, aby sprawę tę załatwiono z zachowaniem wszelkich formalności. Na to wystarcza trzy dni.

Członkowie Izby Ernusz, Juracz i Zelanka wystąpili przeciw temu wnioskowi, oświadczając, że byłoby występkiem przeciw ojczyźnie, jeżeli nie zawotowano środków potrzebnych na siłę zbrojną. Przedłożenie o reformie wojskowej powinno zniknąć z porządku dziennego. Powinna nastąpić zupełna harmonia między narodem a Koroną. Węgierska Izba posłów przez to, że zwalcza znikomą niebezpieczeństwo, która nadużyła regulaminu, w niczem nie narusza konstytucji ani ustawy.

Prezes gabinetu dr. Lukacs oświadczył, że bez istnienia zasady większości praca parlamentarna jest niemożliwa. Izba posłów nie naruszyła ani konstytucji, ani regulaminu, a w danych warunkach użycie siły fizycznej było nieodzowne.

Członkowie Izby Hadik, Zichy i Pronay oświadczyli się za wnioskiem De-

z wyjątkiem jego przyjaciela Klaudyusza, a co mogła obchodzić reszta ludzi jego żonę, jeżeli byli szczęśliwi?

— Ach! — zawołał, przepiskując nieco może za silnie żonę do siebie — nie ja z pewnością zrobiłbym ci coś podobnego!

Betsy wysnęła się i brwi lekko zmarszczyła, mówiąc:

— Ależ dusisz mnie, mój kochany!

I przez cały obiad była zamyślona... Ani Joë, ani Klaudyusz tem się nie kłopotali; byli oba zajęci wypadkiem w sąsiednim pałacu i miłym przemówieniem, jakim Klaudyusz został przywitany przez siostrę w jej własnym domu; i co chwila śnieli się do rozpuku.

— Ciebie oskarżać, ciebie — wołał Joë — że sprowadziłeś na złą drogę jej męża!... Nie, doprawdy, to znadto!... Zobaczysz, że postara się, aby pan Champagny wypisał ci kazanie na czterech kartkach... To nie nie szkodzi: uważam, że po tych wszystkich podstępach z ich strony jesteś bardzo dobrym chłopcem, żeś nie skorzystał ze sposobności, aby się zemścić!

— Ba! — odrzekł Klaudyusz — oni tak mało istnieją dla mnie! A zemsta jest tak mierną przyjemnością.

Nie istnieją dla niego rzeczywiście, szczególnie w dniach takich, jak dzisiaj, gdy miał się udać na ulicę la Pompe.

Po śniadaniu Joë i Betsy daremnie go prosili, żeby towarzyszył im w przejeździe do Bois de Boulogne. W chwili, gdy oni paradowali pośród banalnych szeregów powozów w alei akacyjowej, Klaudyusz wstępował na czwarte piętro niedużego domu, który mu był drogim, a w którym miał pozwolenie bywania tylko raz na tydzień, przez godzinę, którą Nafie wyznaczała w nieregularnych odstępach, aby uniknąć plotek i złośliwości.

(Ciąg dalszy nastąpi).

sewffy'ego. Zarówno w czasie obrad, jak podczas uchwał naruszono w Izbie posłów regulamin i dla tego należało dać jej sposobność naprawienia błędów, aby przywrócić powagę Izby wobec zagranicy. Ustawa wojskowa w ten sposób sankcjonowana, miałaby na sobie piętno nielegalności.

Przemawiało jeszcze wielu mówców, częścią za wnioskiem Desewffy'ego, częścią przeciw niemu.

Członek Izby Hadik wniósł, aby odroczone obrady do 25 b. m., by dać możność rządowi przywrócenia pokoju parlamentarnego.

O godzinie 4 po południu przerwano obrady.

Po przerwie Izba odrzuciła wniosek odraczający Hadika 174 głosami przeciw 33, a wniosek Desewffy'ego 170 głosami przeciw 31.

Następnie przyjęto w rozprawie ogólnej i szczegółowej przedłożenie wojskowe we wszystkich trzech czytaniach, tak samo przedłożenie o honwedach i oba przedłożenia o procedurze karnej.

Włoska ofenzywa.

Nagły ruch znacznych zastępów włoskich, zgromadzonych w obozach Trypolis — w kierunku zachodnim był dla prasy europejskiej — niewiadomo, czy i dla Turków — niespodzianką. Po kilkumiesięcznej stagnacji, w której przeciwnicy w swych leżach, oddaleni od siebie zaledwie o odległość strzału, czekali — niewiadomo na co, — Włosi zdobyli się na kroki zaczepne, uznawszy snąc, że mają już dość siły, by pokonać wszelkie przeszkody i trudności.

Rozpoczęła ten nowy okres, wielka 8-godzinna bitwa, stoczona d. 8 b. m. nieopodal stolicy. W odległości około 5 km. od niej znajduje się wieś Gargaresz, pozostająca w rękę Włochów od schyłku r. z. Obwiedli ją oni wałami i szeregiem redut, ponadto drutem kolczastym, wilczymi dębami i t. p. Główne uzbrojenie stanowią tu 75 i 149 mm. działa.

Z Gargareszu prowadzi droga na zachód ciągle w pobliżu morza. Najbliższym dalszym etapem jest wzgórze Sidi Abd-el-Gilil, uwieńczone wieżyczką moszei, do której niemal bezpośrednio przylega ciągnąca się na 11 km. wzdłuż oaza Zanzur. Tam to od początku wojny usadowiły się główne siły Turków i Arabów.

Ekspedycja włoską d. 7 b. m. kierował gen. Camerana. Brygada gen. Giardini maszerowała drogą przez wydmy wprost na Sidi Abd-el-Gilil, brygada zaś gen. Rainaldi na rozległej drodze karawanowej w stronę oazy Zanzur. Za lewem skrzydłem, jako dywizya rezerwowa, ustawiała się cała brygada kawalerii z batalionem Askarisów i jedną baterią górską, a jako główna rezerwa dla rozstrzygnięcia walki w krytycznym momencie zajęła brygada gen. Montuoriego pozyceję na południu od Trypolis pod Bu Meliana.

Wymarsz rozpoczęły oddziały atakujące o godz. 3 m. 30 rano. Szturmem wzięto bardzo szybko wzgórze Sidi Abd-el-Gilil, poczem linia bojowa rozciągnęła się od wybrzeży morza na południe półkolem o rozpiętości prawie 15 km.

Zaledwie to się stało, arabskie rezerwy prawego skrzydła tureckiego uderzyły na Askarisów i brygadę kawalerii z takim impetem, że prac ich przed sobą dostały się pod ogień reduty III, która, od północy straszliwie prażyła je poczyniła 40 kln. granatami ze swych 149 mm. dział pozycyjnych. Kawaleria zsiadłszy z koni, ostrzeliwała się karabinkami. Rozstrzygnięcie przyniosła zgodnie ze swym przeznaczeniem brygada Montuori, nadiągnawszy pospieszonym marszem z Bu Meliana, aby z całym rozmachem swej przewagi wymierzyć cios w prawe zdziśiatkowane już prawe skrzydło nieprzyjaciela.

W czasie bitwy krążył nad głowami Turków balon do sterowania „P. 2” i celnymi rzutami bomb wywołał w ich szeregach kilkakrotnie zamieszanie.

Los bitwy był zresztą z góry rozstrzygnięty. Włosi mieli około 20.000 ludzi z 60 działami, oazy zaś Zanzur broniło zaledwie 3000 Turków i Arabów bez żadnych zgłół dział.

Oddziały tureckie cofnęły się ostatecznie na południe i Zanzur znajduje się w rękach Włochów.

Wedle głosów prasy włoskiej zajęto tę oazę dla otwarcia sobie drogi do Gharian jako najbliższego dalszego, a ważnego punktu w głębi kraju.

O ataku Turków na pozycje włoskie pod Lebda dnia 12 b. m. brak na razie wyczerpujących szczegółów ze strony włoskiej. Natomiast tureckie ministerstwo wojny ogłasza w tej sprawie, co następuje: Turcy i Arabowie w dwu oddziałach napadli na dwie wielkie fortyfikacje włoskie z zupełnym powodzeniem. Po siedmiegozdziennej walce, w której Turcy zdobyli chorągiew włoską, zapas broni i amunicję i zagwoździli 2 działa,

wykonały wspomniane dwie kolumny ataku włoski obóz w lasku palmowym. Wielu Włochów poległo, inni uciekli do wnętrza fortów. Siedmiokrotny atak włoskiego wojska z Homs odparto. Ponieważ Homs, Sidibark i Markab otrzymały silną obronę od floty, nie mogli się Turcy utrzymać i cofnęli się, spalwyszy włoski skład prowiantów. — Straty Włochów obliczają na 17 oficerów i 1000 żołnierzy zabitych. Postronie tureckiej poległo 100, rannych było 200.

Jeśliby wiadomość ta okazała się w szczegółach prawdziwa, znaczyłoby to, że za oazę Zanzur Turcy wzięli krwawy odwet.

Z Rzymu dochodzi w zsmian wiadomości, że w nocy z ubiegłej soboty na niedzielę urządził korpus pod wodzą generała Camerany, kryty przez okręty wojenne z dywizji generała Borea Rieci, nową wyprawę i zatrzymał się przed Misratha. Z pokładu pancernika „Re Umberto” nadszedł w niedzielę rano telegram z doniesieniem, iż gen. Fara o świecie z 1 batalionem marynarzy i częścią wojska obsadził wyżyny Busheita. Równocześnie „Re Umberto” ogniem działowym zmusił do ucieczki oddział Arabów, którzy usiłowali przeszkodzić wylądowaniu Włochów. O godz. 6 rano obsadzono miejscowość Mabutho i Busheita.

KRONIKA.

Lwów, 17 czerwca.

Kalendarz.

Wtorek (18 czerwca):

Marka i Marc. — Długosława. — Doroft.

Wschód słońca o godzinie 3 17 rano, zachód słońca o godz. 7 32 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 23 stopni C.

— V. zwyczajne posiedzenie lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej odbędzie się dziś, w poniedziałek o godzinie 5 po południu.

— Polskie Towarzystwo przyrodników im. Kopernika odbędzie V. posiedzenie naukowe we wtorek, dnia 18 b. m. o godz. 6 wieczorem w sali Instytutu chemicznego Uniwersytetu (ul. Długosza 1. 6). Porządek dzienny: 1. Prof. dr. R. Zuber: „Geologiczne stosunki źródeł w Krynicy”. 2. Luźne komunikaty.

— Podziękowanie. Dyrekcja kolei państwowych w Stanisławowie wprowadziła na prośbę mieszkańców miasta Stryja, korzystających z urządzeń Zakładu kąpielowego w Morszymie sezonowe pociągi kąpielowe między Stryjem a Morszymem, ułatwiając tem w wysokim stopniu korzystanie ze zbawiających źródeł i środków leczniczych morszyńskich.

Na tej drodze wyrażają interesowane koła dyrekcji kolei państwowych w Stanisławowie najgorętsze podziękowanie za prawdziwie obywatelskie stanowisko, zajęte w tej sprawie i uwzględnienie potrzeb ogółu mieszkańców.

— „Dzień dzieci”, urządzony wczoraj pod protektoratem Pani Namiestnikowej Zofii Bobrzyńskiej na dochód całego szeregu Tow. dobroczynnych, opiekujących się dziećmi, powiódł się znakomicie.

Już od rana krążyły po mieście panie z koszykami, wypełnionymi niebieskimi kokardkami i panowie z puszkami. Przechodnie chętnie kupowali po 10 hal. (dawano i więcej) niebieskie wstążeczki z tak sympatycznym napisem: „Dzień dzieci”. Cały prawe Lwów przystroił się wczoraj w tę miłą odznakę, dorosli i dzieci, bogatsi i biedni, po południu zaś tłumy wyległy na ulice, które miały przejeżdżać powozy i automobile, biorące udział w korsie kwiatowym. Już od godz. 4 ulice te były obstawione spalaniem publiczności, która następnie z żywym zainteresowaniem śledziła przebieg korsa kwiatowego. Długi szereg powozów i samochodów otwierał wielki samochód magistracki, przystrojony kwiatami i dywanami, z ustawionym na nim stolikiem pod czerwonym baldachimem; przy stoliku, zastawionym butelkami szampana, siedziało kilku młodych ludzi, akademików, którzy uklonami witali zebraną na ulicach publiczność.

Wkrótce potem nadjechała w strojach krakowskich, na dziarskich koniach, banderya włoskańska, złożona z akademików Akademii roln. w Dublinach w liczbie około 40 osób, wywołując szmer zadowolenia dziarską postawą i barwnością strojów. Za banderyą jechały trzy drabiniaste wozy z weselem krakowskiem, którego uczestniczki rozrzucały na prawo i lewo pomiędzy publiczność pęki kwiatów polnych. Na pierwszym wozie jechała muzyka IV. gimnazjum z dyrygentem prof. Rossem na czele, na drugim państwo młodzi, a to pani Pieracka i bar. Horoch, dalej druchny i družbowie, na trzecim wreszcie wozie starostowie, pp. Pielecki i Zaleski. Następnie jechały powozy, między nimi ślicznie różami przybrany powóz Pani Namiestnikowej Bobrzyńskiej z córka, dalej powóz prezydenta miasta p. Neumanna, powóz prezydentowej Neumannowej, pani Korolowicz-

Waydowej, hr. Siemieńskiej, prof. Wiczowskiej, Stroynowskiej, drowej Obtułowiczowej, Stromengerów i in.

Szur powozów otwierał oddział konny „Sokoła-Macierzy”, złożony z 16 druhów, przed którym jechał śliczny buggy państwa Bałabanów.

Powozy przejechały ulicami: Kochanowskiego, pl. Bernardyńskim, Hetmańską, Karola Ludwika, św. Mikołaja, Zyblikiewicza, na plac Powystawowy, budząc wszędzie po drodze prawdziwy, nieklamany, zasłużony zachwyt.

Samochody zebrały się przed Sejmem o godz. 5-30. Widzieliśmy tu piękny automobil inżyniera Richtmana, dalej radcy Zacharyewicza, p. Domiczka, dr. Goteckiego, dr. Wykowskiego, dr. Schneidra, Stromengera i innych. Nadto towarzyszyło samochodem kilkunastu eyklistów na rowerach, również kwiatami zdobionych. Samochody przejechały ulicami: Trzeciego Maja, Karola Ludwika, Akademicką, Zyblikiewicza, gdzie się złączyły z powozami, zdążającymi na plac Powystawowy.

Tu, wśród tłumów widzów, odbyło się głosowanie przez publiczność i rozdanie nagród najpiękniejszym powozom i automobilom.

Pierwszą nagrodą odznaczone zostało „Wesele krakowskie”, drugą otrzymał prezydent miasta p. Neumann, trzecią wreszcie przyznano oddziałowi konnemu „Sokoła-Macierzy” wraz z buggy państwa Bałabanów. Z samochodów odznaczono pojazdy pp. Domiczka, Richtmana i Zacharyewicza.

— Dom akademicki im. Andrzeja Potockiego. Wczoraj zarząd „Domu” sprosił reprezentantów prasy dla obejrzenia gmachu nowopowstałego, którego uroczyste otwarcie nastąpi w jesieni b. r.

Okazały 3-piętrowy dom ten, w pięknym położeniu, opodal „Bursy grunwaldzkiej”, zbudowany przez arch. Pillera, wedle planów arch. Zacharyewicza, powstał głównie dzięki ofiarności p. Jakóba Hermana, współwłaściciela znanego pasażu. Za jego inicjatywą powstały też przy dawnej ul. Młynarskiej dwa domy dla rzemieślników polskich — jeden dla wyznania mojżeszowego, drugi dla wyznania katolickiego.

Za ów dar uczciła Rada miejska fundatora nadając ulicy jego nazwisko. Obecnie ufundowany przez niego „Dom akademicki”, rządzonej jest przez kuratorem, w której skład wchodzi każdorazowy Rektor Wszechnicy lwowskiej dwóch delegatów senatu (obecnie prof. Ignacy Zakrzewski i Till) przełożony Zboru izraelskiego, delegat Czytelni akademickiej, delegat „Zjednoczenia” i 4 dożywotni członkowie: prof. Askenazy, prof. Beck, dyr. Feldstein i poseł dr. Loewenstein.

Statut organizacyjny opiewa w tym duchu: o przyjęciu akademika na mieszkanie rozstrzyga kurator, kierując się tą wytyczną, że ponieważ w „Domu akademickim” im. Mickiewicza, przedewszystkiem rezerwowane są miejsca dla młodzieży polskiej wyznania katolickiego, jako najbliższego na Wszechnicy naszej, przeto w „Domu akademickim” fundacyi p. Hermana mają być rezerwowane miejsca dla młodzieży polskiej wyznania mojżeszowego w stosunku 4 do 3, z tem, iż jeśli w Domu akad. im. Mickiewicza znajdą pomieszczenie Polacy, to tyleż miejsc otwiera się dla Polaków-katolików w Domu akademickim im. Potockiego. Mieszkań w nowym „Domu akademickim” jest 55, z czego dotąd zajętych jest 22. Pokoje mieszkalne urządzone są bądź na dwie osoby, bądź na jedną. Cena wynosi 35 kor. lub 24 kor. Do tego należy urządzenie, usługa i opał. Światło opłaca każdy pensyonaryusz sam wedle zużycia. W tym celu każdy ma zegar odpowiedzialny. Światło jest gazowe, a służy także do kuchenek gazowych.

Pokoje jasne, urządzone hygienicznie, meble dębowe. (Urządzenie wykonała firma Milwiv — roboty stolarskie firma Paszyński). Na każdym piętrze znajduje się łazienka do wspólnego użytku. Na III. piętrze pomieszczone są pracownia, na dole kuchnie i wielka sala jadalna — w której stożować się mogą także studenci z poza grona pensyonaryuszów. Stożowanie się liczone jest po cenie kosztów. Dom posiada czytelnię pism, dalej piękną werandę na III. piętrze ze wspaniałym widokiem na miasto, oraz plac 400 sążni liczący, który obrócony będzie na boisko sportowe. Mnóstwo jest świeżego powietrza, a komunikację ułatwia bliskość tramwaju elektrycznego.

— Wycieczki do Brzechowic tracą wiele na niewygodzie nabywania biletów jazdy na dworcu kolejowym. Dla wygody publiczności Biuro miastowe kolei państwowych we Lwowie, (pasaż Hausmanna), wydawać będzie od 16 czerwca b. r. przez sezon letni co niedziel i święta bilety jazdy do godziny 2 po południu.

Przez to udogonienie każdy może nabyć bilet do Brzechowic w mieście, bez narażania się na panujący ścis przy kasach na dworcu kolejowym.

— W Brzechowicach było wczoraj gwarno i rojno: pociągi co parę godzin wyrzucały setki wycieczkowców, którzy tuneli w obszernych lasach, wieczorem dopiero ściągając się ze stron wszystkich na dworzec i pakując się, jak i gdzie kto mógł, do wagonów. Wszyscy niemal ozdobieni byli w wstążeczki z na-

pisem: „Dzień dzieci“, zapobiegliwie bowiem panie i tutaj zjawiały się z puskami i koszykami.

Gromadki ciekawych dążyły też w stronę po za miejską kolonią letnią, gdzie w ślicznym, zdrowym położeniu wyrosły w ciągu ostatnich kilku miesięcy mury zakładu kąpieli mineralnych, kąpieli słonecznych oraz powietrznych, p. Bratkovskiego. Uprzejmy gospodarz oprowadził przygodnych swoich gości, tłumacząc im drobniaczko wszelkie urządzenia. Zakład ma być otwarty z początkiem przyszłego miesiąca i stanie się niechybnie jedną z atrakcyjnych Brzuchowic.

Popyt na mieszkania jest w tym roku — jak dotąd — mniejszy. Przyczynia się do tego niezawodnie szalona ich drożyzna, oraz brak wszelkich, bodaj najkromniejszych wygód. Słusznie ktoś powiedział, że rozpoczynający się właśnie sezon w Brzuchowicach wszedł w znak dziwnego planety, którego sympatyczne miano brzmi krótko i węzłowato: „Nie wolno“.

Poszukiwano piękniejsze ścieżki i drogi leśne, bo prowadzą one przez świeżą kulturę; drogi przystępne natomiast letnikom są tak zalane kłódami i suchymi gałęziami, że połać na nich można nogi. Otoczenia kaplicy nikt oczywiście nie myślał, zabrakło nadto tak bardzo sympatycznego i pełnego taktu naczelnika stacji, który w ciągu ostatnich kilku lat pozyskał sobie powszechną sympatię i uznanie. Sprężystość w służbie łączył on z niezbędną na tyle wyjątkowym posterunku wyrozumiałością i uszunością, stał się więc rychło punktem środkowym życia letników, a przeniesienie jego na lepszą posadę przyjęli wszyscy z niekłamnym żalem.

— **Sanatorium ludowe** dla piersiowo chorych w Hołosku wielkim koło Lwowa, istniejące od lat czterech, nie wystarcza już na pomieszczenie zgłaszających się pacjentów. Okazała się potrzeba postawienia drugiego pawilonu, systemu Frommera, którego budowa za parę tygodni zostanie ukończoną. Ponieważ sanatorium to, w naszych stosunkach tak potrzebne, ma zarazem charakter wysoce humanitarny, podajemy kilka dat informacyjnych. Przyjmowani bywają chorzy obojga płci, zagrożeni gruźlicą lub w początkowych jej stadiach. Chorego bada lekarz w dyspensaryum „Towarzystwa walki z gruźlicą“ (przy ul. Brajerowskiej 1. 8 we wtorki i piątki od godz. 1 do 2 w południe), poczem chory wnosi podanie do Wydziału Towarzystwo. Wydział przyjmuje chorych w wieku do lat 30, co do których są widoki wyleczenia i przedstawiających pewną wartość moralną, więc uczniów szkół średnich, akademików i t. p. W zakładzie ma chory całe utrzymanie i opiekę lekarską pod okiem ordynatora i Sióstr Miłosierdzia, specjalnie do pielęgnowania piersiowo chorych wykształconych. Opłata wynosi 3—4 kor. dziennie. Ponieważ koszt utrzymania jednego chorego wynosi najmniej 5 kor. dziennie, jest ta niska opłata już wielkim dobrodziejstwem. Towarzystwo pokrywa resztę kosztów z subwencji Rządu, kraju i gminy, oraz z dobrowolnych datków ofiarne ogółu, z czego składa rachunki publicznie. Kilku studentów znajduje pomieszczenie w zakładzie na koszt Wydziału krajowego; interesowani muszą jednak wnieść stosowne podanie na ręce prezesa Towarzystwa prof. dr. Wiczowskiego. Nadto Towarzystwo własnym kosztem utrzymuje pewną liczbę chorych bezpłatnie, czego nie praktykuje się w żadnym innym sanatorium zagranicznym, a co znamionuje wysoce humanitarną tendencję zakładu. Dzielnym współpracownikiem twórcy sanatorium, prof. dr. Wiczowskiego, jest lekarz ordynujący, znany specjalista chorób piersiowych dr. Marcin Selzer.

Na ostatnim posiedzeniu Towarzystwa walki z gruźlicą przedstawione zostały wyniki leczenia w tem sanatorium, i stwierdzono, że nie ustępują one rezultatom, osiąganym w pierwszorzędnym sanatoriach krajowych i zagranicznych, położonych w miejscowościach górskich i lesistych. Tak dodatnie rezultaty zawdzięczać należy, obok szczęśliwych warunków miejscowych, głównie celowemu leczeniu i racjonalnemu odżywianiu chorych.

Towarzystwo, po wejściu w kontakt z Kasą chorych zamierza zakładać podobne sanatoria także w innych okolicach kraju; na razie ogranicza się do rozszerzenia dzisiejszego „Sanatorium ludowego“ w Hołosku, licząc na współdziałanie ofiarne ogółu, w którego własnym interesie leży popieranie walki z gruźlicą. Towarzystwo przyjmuje wszelkie ofiary z wdzięcznością — szczególnie zaś pożądanymi są datki w naturze (jaja, drób, mleko, masło, jarzyny i t. p.), które znakomicie obniżyłyby budżet wydatków, gdyż wiadomo, jak wielką dziś rubrykę stanowią koszty nabywania tych produktów od handlarzy i pośredników.

Humanitarne cele Towarzystwa znajdują niewątpliwie poparcie ludzi szlachetnych, pełnych współczucia dla bliźnich, którym w czas jeszcze pomóż można

— **Cercle français** zawiadamia swych członków, że zebrania towarzyskie zostały odroczone z powodu ferij letnich do 1 września b. r.

Członkowie, zostający we Lwowie, urządzają wspólne wycieczki i przechadzki w niedzielniaki, czwartki i soboty o 7 godzinie wie-

czorem. — Punkt zborny w ogrodzie botanicznym.

† **Penczo Sławekow**, największy poeta młodej Bułgarii, umarł przed kilku dniami w Lago di Coma we Włoszech, tknięty paralizem przy wykańczaniu epepe bułgarskiej, pisanej na wzór „Pana Tadeusza“. Był on symem równie znakomitego patrioty i poety bułgarskiego, Petka Sławekowa, któremu s. p. Marya Konopnicka poświęciła w swoim czasie śliczny wiersz: „A z rodu to ja pastuch był“...

Świeżo zmarły Penczo był wielkim zwolennikiem zachodniej kultury i przyjacielem Polaków. Pisał o Mickiewiczu, a występ jego przeciw panslawistycznemu kongresowi w Sofii, odbił się przed laty donośnym echem w całej słowiańskiej prasie.

Zwłoki znakomitego poety sprowadzone zostaną do jego ojczystego kraju i złożone na wieczny spoczynek w rodzinnej ziemi.

△ **Tajemnicze zwłoki dziecka**. W sobotę podczas kontrolowania stawu peczyńskiego natknął się szeregowiec Zygmunt Steyer-mayer na pływające po wodzie zwłoki dziecka, zapakowane w torbę papierową na towary, z firmą: „Piotr Bereźnicki, ul. Pańska 1. 11, owecarnia krajowa“. O wypadku zawiadomiono natychmiast komisariat I. dzielnicy i policję. Zaznaczono też lekarza dzielnicowego dr. Serbeńskiego, który stwierdził, że dziecko jest płci męskiej i liczy około 6 miesięcy, a zmarło przed kilku godzinami.

Zwłoki oddawiono do Instytutu medycyny sądowej, policja zaś rozpoczęła natychmiast energiczne poszukiwania, celem wyszukania sprawcy zbrodni.

△ **Umysłowo chorego**, nieznanego nazwiska mężczyzny, który zbiegł, zdaje się z Kulparkowa, przytrzymano w ul. Potockiego i oddano go na razie do aresztów policyjnych.

△ **Jazdę na złamanie karku** urządził sobie wczoraj jakiś nieletni woźnica i wjechał w ul. Gródeckiej na włościankę Agnieszkę Mantykul. Dyszel wozu paranił jej okropnie obie wargi i wybił jej zęby. Korzystając z zamieszania woźnica zbiegł. Zranioną opatrzyło pogotowie Tow. ratunkowego i odwiozło ją do szpitala powszechnego.

△ **Nasza służba**. Na wezwanie p. J. Landesa, właściciela realności przy ul. Halickiej 1. 9, aresztowano służącą jego Maryę Krzyżanowską, która po kilkunastudniowej nieobecności wróciwszy do domu w stanie kompletnego pijaństwa, wyprawiła ogromną awanturę, przyczem chlebodawczyni swojej odgrażała się, że ją zabije. Awanturka potłukła talerze, szklanki, dwie lampy i t. d.

△ **Zagadkowa śmierć**. W sobotę wieczorem doniesiono policyi, że w mieszkaniu Zofii Smaczyńskiej, przy ul. Bilińskich 1. 58 zmarło nagle dziecko, wśród podejrzanych objawów. Komisja policyjna i lekarz miejski dr. Wernicki udali się na miejsce i tu stwierdzono, iż zmarłe dziecko dostała Smaczyńska przed dwoma miesiącami od nieznannej kobiety na wychowanie. Lekarz nie mógł stwierdzić przyczyny zgonu dziecka, wobec tego zwłoki oddano do Instytutu medycyny sądowej.

△ **Zbłąkane dziecko**. W sobotę wieczorem przytrzymano w ul. Kazimierzowskiej około dwu lat liczącego chłopczyka i oddano go w opiekę komisaryatowi drugiej dzielnicy.

△ **Złodziej strychowy**. W domu przy ulicy Bilińskich 1. 14 przytrzymano na strychu Romana Indyka, notowanego złodzieja, który dostał się tam przez dach z balkonu sąsiedniej realności. Gdy uciekającemu ze strychu zastąpiła drogę właścicielka tej realności p. Marya Płanetowa, bezczelny złodziej rzucił się na nią i pocałował dusię, za co mu przybyły później małżonek odważnej kobiety porządną sprawid łańciga.

△ **Z domu rodziców** zbiegł onegdaj 12-letni uczeń szkoły ludowej Mikołaj Czajkowski, ubrany w czarny garnitur i popielaty kaskiet.

△ **Przejechanie**. Woźnica Ołeksza Łyłyk przejechał w ul. Teatralnej handlarza owoców Teodora Radawca.

△ **Zgubiono**. Za rogatką Stryjską zgubiła Stanisława Miszke swą książkę robotniczą i fotografię. Znalazca zechce oddać w drukarni *Gazety Lwowskiej* ul. Czarnieckiego 1. 12.

— **Ordynatostwu Zamoyskim** — jak donosi *Głos Warszawski* — urodził się syn, przyszły dziedzic ordynacji.

— **Zjazd lekarzy rządowych z całej Austrii** odbędzie się — iak już donosiliśmy — w Krakowie stanowczo i nieodwołalnie w dniu 23 — 26 czerwca b. r. W przeddzień Zjazdu odbędą się obrady wydziału Związku lekarzy rządowych całej Austrii. Zjazd ten, dając nader licznemu gronu cudzoziemców, poznać zażytki starego grodu Jagiellonów niewątpliwie wpłynie znacznie na ożywienie ruchu turystycznego. Dla lekarzy zaś rządowych oraz wszystkich zajmujących się higieną publiczną, Zjazd ten ma donieść znaczenie ze względu na liczne referaty naukowe, które będą przedstawione przez pierwszorzędnych znawców przedmiotów z różnych krajów Austrii. To też nie ulega wątpliwości, że oprócz lekarzy obcych uczestniczyć będą w Zjeździe bardzo licznie także nasi lekarzy higieniści, którym razem, po raz

pierwszy w czasie takiego Zjazdu, przypada rola i obowiązek gospodarzy. W czasie wolnym od posiedzeń naukowych odbędą się: zwiedzanie miasta, przyjęcie przez miasto i komitet a po Zjeździe wycieczki do Wieliczki, do Zagłębia szląskiego i do Zakopanego, gdzie goście zwiedzają nasze wielkie sanatoria.

— **Wykolejenie**. Ze Stanisławowa donoszą: O godzinie 6 minut 30 rano podczas przetaczania wykoleiły się dzisiaj dwa wozy towarowe na stacyi towarowej w Kopyczyńcach i zatarasowały wjazd do Handkowiec. Zarządono przesiedlanie się podróżnych przy pociągach nr. 3611 i 3612. Skaleczeń, ani obrażeń nie doznał nikt. Ruch normalny wprowadzono około południa. Dochodzenia w toku.

— **Lotnik polski**, europejskiej sławy, hrabia Scipio del Campo, zdobywca nagród przy lotach konkursowych w Paryżu-Rzymie, Berlinie, Warszawie, Petersburgu, Moskwie, Kijowie (rekord wysokości 2400 m., szybkości 140 klm.), bawi we Lwowie w przejeździe z zagranicy. Grono osób, propagujących lotnictwo, nakłania go do wzlotów w naszym mieście; gdyby zdecydował się, wzloty odbyłyby się w najbliższą niedzielę, a Lwów miałby niezwykłą sposobność podziwiania prawdziwego mistrza.

Kronika prowincjonalna.

Ś Opera w Stanisławowie. (Pięćdziesiąte przedstawienie, Jubileusz Franciszka br. Romaszkana).

Stanisławów obchodził uroczystość piękną i nader rzadką w życiu społeczno-towarzystwem prowincyi. Dnia 11 czerwca b. r. odbyło się pięćdziesiąte z kolei przedstawienie opery amatorskiej Towarzystwa muzycznego im. Moniuszki w Stanisławowie. Te złote gody ze sztuką święciło Towarzystwo ku uczczeniu 40 letniej działalności na polu muzycznym swego prezesa Franciszka br. Romaszkana. Towarzystwo Moniuszki ma w swoim pięknym dorobku następujące opery: „Halka i Verbum nobile“ Moniuszki, „Janek“ Zeleńskiego, „Faust“ Gounoda, „Lalka Norymberska“ Adama, „Pajace“ Leoncavalla, „Cavaleria rusticana“ Mascanigo, „Opowieści Hoffmana“ Offenbacha, „Cygankerya i „Tosca“ Pucciniego. Jest to repertuar tak okazały i doborowy, że niepowstydzi się go i scena stołeczna. Każda z rzeczonych oper grana była kilkakrotnie; największy sukces odniosła „Halka“, która doczekała się 14 przedstawień i stała się beniaminkiem wykonawców i publiczności, wypełniającę salę na każdym przedstawieniu, do ostatniego miejsca. Pamiętną jest też dobrze owa chwila, gdy razu pewnego, podczas uwertury z Halki pogasły w orkiestrze wszystkie elektryczne lampy, a mimo to ukończono ją świetnie i zupełnie bez usterek, co wywołało prawdziwy entuzjazm słuchaczy. „Janek“ Zeleńskiego cieszył się także dużym powodzeniem; raz dyrygował go w Stanisławowie sam czełgodny autor.

Zespół opery stanisławowskiej, to nie gromada ludzi, których skupił interes, lub próżna chęć rozgłosu, jeno szlachetne grono szczerych miłośników sztuki, podniecających zniech święty na jej ołtarzu nigdy nie słabnącym serc zapalem. Łączność działania dla dobra wspólnej sprawy odczuwają tu wszyscy jednakowo: od ostatniego pionka w zakątku „orkiestry“, który w „tryangel“ uderza, do dyrygenta p. Wiktora Millera, co pod batutą dzielnej swej, niestrudzonej ręki trzyma na wodzy całą, powołując każdemu jego skinięciu drużynę. A ponad wszystkimi, jak ojciec najtroskliwszy, mag świętego ognia, świadomy szczerzynto, zadania dźwierz berło przywódcy, od pół wieku prawie, zawsze z niezmiennem tej najwznioślejszej sztuki ukochem, szanowany prezes Tow. p. Franciszek br. Romaszkan. Jeśli ktoś, z dosyć licznych tego rodzaju protektorów sądził, że chodziło tu tylko o zyskanie dla Towarzystwa wybitnego wśród społeczeństwa nazwiska, to popełniłby błąd gruby i wyrządziłby krzywdę jubilatowi, który zawsze i wszędzie jest najdzielniejszym tej armii wodzem, co nie tylko walczy z nią razem o zasłużone wawrzyny, lecz gotów jest także, gdy trzeba, do najdalej idącej ofiary, bez której niema miłości prawdziwej.

Wliczonych operach, które Tow. Moniuszki dawało, nietylko w Stanisławowie, lecz także w Przemysłu i Czerniowcach, gdzie przyjmowano ich z entuzjazmem, darząc kwiatami i oklaskami, występowały wszystkie niemal nasze primadonny, a w ostatnim czasie także primadonna opery wiedeńskiej p. Francillo Kaufmanowa. W roli Halki występowały pp. Bobuss-Hellerowa, Dębicka, Hendrychówna; w innych rolach pp. Szymanowska, Oleska, Dąbrowska, Makusz-Siebauerowa, Kaufmanowa, Marynowiczówna, Bleicherowa. Występowali również na naszej scenie śpiewacy dużej i zasłużonej sławy: pp. Adam Ludwig, Mann, Diani, Okoński, Golejewski. Godzi się również wspomnieć, że dyrygent opery lwowskiej p. Stermiec, którego raz ciekawość sprowadziła na przedstawienie „Pajaców“, zastąpił niedysponowanego wówczas, wskutek wypadku p. Millera i niemiał dosyć słów pochwały dla doskonale zgranej amatorskiej orkiestry.

Muszę się niestety streszczać w godnych zaiste uwagi opisach tego dzielnego Towarzy-

stwa, niepodobna jednak pominąć milczeniem najwybitniejszego członka tego zespołu, który oprócz trudnej roli pierwszego tenora, w każdej operze dźwiga także na barkach swych niestrudzonych całe brzemie skomplikowanej administracji Towarzystwa. Jest to p. Eustachy Bukowski, za co też zasłużył sobie dobrze i sumiennie na uznanie. Jubileuszowe przedstawienie „Toski“ wypadło wprost znakomicie. Powagą chwili nastrojeni, śpiewali i grali wszyscy jak artyści. Po drugim akcie podniosła się kurtyna i na scenie stanął czełgodny jubilat w gronie całego operowego zespołu. Przemówił do niego w słowach serdecznych wiceprezes Tow. im. Moniuszki p. Katzenelenbogen, oddał hołd jego zasłudze grono nauczycielskie Towarzystwa w treściwej, pięknej mowie p. Heleny Otmanówny. Na utrwalenie uroczystej chwili wręczono jubilatowi od Towarzystwa gustowny podarunek w kształcie liry z srebrną gałązką wawrzynu i stosowną dedykacją; prócz tego otrzymał wspaniałe wieńce i bukiety: „za serdeczne umiowanie sztuki“. Skromny z natury i skąpy w słowach, lecz za to w czynach ofiarnych hojny jubilat, był objawami uznania widocznie wzruszony. Na obchód, przysłano wiele gratulacyjnych telegramów. Przedstawienie „Toski“ odbyło się w tej samej obsadzie co poprzednio (Toska, p. H. Oleska, Cavaradossi, p. E. Bukowski, Scarpio, p. Sczerski, Angelotti, p. I. Ambros, Spoletto, p. Bajani i i.), o czem już szczegółowo pisałem. Nadmienię tylko, że p. Oleska była wprost niezrównaną Toską i że dzielnych miała współpartnerów w pp. Bukowskim, Ambrosie, Bajanie i i. A przede-wszystkiem, co z naciskiem wyszczególnić należy: tło opery — orkiestra, bez którego i najlepszy śpiewak zalet swego głosu okazać nie może, było wprost wyborne i aż do wyżyn artystycznych subtelnie wykończono.

Piękny ten i podniosły wieczór z dumą zapisać możemy na dobro kultury naszego miasta, które przykładem godnym naśladowania przyswiecać może.

K. Z.

Kronika zagraniczna.

* **Zawalenie się muru**. Z Saratowa donoszą: W pobliskiej miejscowości Pokrowsk w fabryce przetworów z kości zawałił się mur, grzebiąc wgruzach wielu robotników. Utraściło życie 60 robotników.

* **Katastrofa kolejowa**. Z Linköping (połudn. Szwecya) donoszą: Noeny pociąg pospieszny z Malmoe do Sztokholmu najechał z powodu mylnego ustawienia zwrotnicy w niedzielę rano na stacyi Malmsfält na pociąg ciężarowy. Wagon sypialny i inne zdruzgotane. 18 osób zabitych, 16 rannych. Wśród zabitych jest córka Strindberga.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru miejskiego donoszą: Dziś premiera świetnej komedyi Hermana Bahra „Napoleon i Józefina“, która grana będzie przez trzy dni z rzędu. Przedstawienie poprzedzi prolog, w którym rolę Muzy-autorki, wygłosi Irena Trapszo. Bezpośrednio po sztuce Bahra wystawia teatr miejski we czwartek, nadzwyczaj dowcipną 3-aktową komedję Stefana Reya: „Precz z kochankami!“ Grano ją w obecnym sezonie p. t. „Peau neuve“ w Paryżu, gdzie zdobyła sobie długotrwałe powodzenie sceniczne. Znany komedyopisarz francuski Robert de Flers określił komedję Reya słowami: *ces trois actes sont délicieux de grace, d'esprit, de mouvement*. W podobny sposób oceniła tę komedję cała bez wyjątku krytyka paryska, podnosząc dowcipny pomysł i doskonałe jego przeprowadzenie sceniczne. „Precz z kochankami!“ wystawia scena lwowska z p. Nowackim w roli młodego żonkosia, który ma ogromną słabość do kobiet i skutkiem tego popada w nieustanne, a nadzwyczaj zabawne kolizje z obowiązkami względem własnej żony. Jako następną premierę przygotowuje dyrekcya efektowną sztukę głośnego skandyńskiego autora, Svena Langego pod tyt.: „Samson i Dalila“.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w poniedziałek, 17 czerwca, po raz pierwszy (nowość) „Napoleon i Józefina“, komedya w 4 aktach z prologiem H. Bahra; — z pp. Feldmanem i Bednarzewską w rolach tytułowych. Abonament nr. 38. — We wtorek, 18 czerwca, „Napoleon i Józefina“. — We środę, 19 czerwca, „Napoleon i Józefina“. — We czwartek, 20 czerwca, po raz pierwszy (nowość) „Precz z kochankami!“ komedya w 3 aktach Stefana Reya. — W piątek, 21 czerwca, „Napoleon i Józefina“. — W sobotę, 22 czerwca, „Precz z kochankami!“ — W niedzielę, 23 czerwca, „Napoleon i Józefina“. — W poniedziałek, 24 czerwca, „Osiołkowi w żłoby dano“, komedya R. de Flers i G. Caillavet. — We wtorek, 25 czerwca, „Precz z kochanka-

mi! — We środę, 26 czerwca, po raz pierwszy (nowość) „Samson i Dalila“, tragicomedya w 3 aktach Svena Lange, z Ireną Trapszo i Ferd. Feldmanem w głównych rolach.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We wtorek, 18 czerwca, „Tosca“, Pucciniego — gościnny występ Ireny Bohuss i Wł. Malawskiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Galicyjski Bank ziemski w Łańcucie.

Pod przewodnictwem p. dra Jana Hupki odbyło się w Łańcucie zwyczajne walne zgromadzenie Galicyjskiego Banku ziemskiego przy współudziale 21 członków, reprezentujących 280 głosów.

Imieniem Dyrekcji przedstawił dyrektor Żardecki sprawozdanie z czynności i rachunków za rok 1911. Ze szczegółów zawartych w bilansie wynika, że rok administracyjny 1911 wykazuje dalszy silny rozwój interesów Banku. Z dniem 31 grudnia 1911 liczył Bank 1854 członków z subskrybowanymi udziałami w kwocie 581.900 kor. i wpłaconą na udziały gotówką w wysokości 403.038 kor. 76 hal., przeto gotówką wpłacone udziały powiększyły się o kwotę 50.792 kor. 16 hal. Majątek własny Banku w udziałach wpłaconych gotówką i w funduszu rezerwowym wynosi 524.259 kor. 76 hal., przeto w ciągu roku administracyjnego wzrósł własny majątek Banku o kwotę 67.173 kor. 16 hal.

Z wykazów statystycznych zgromadzeniu przedstawionych i z wyjaśnień ustnych okazuje się, że Bank posiada 15 majątków własnych, a 8 majątków powierzonych w komisową parcelację z gwarancją uzyskania pewnej minimalnej sumy z parcelacji i bez takiej gwarancji. W roku sprawozdawczym Bank sprzedał ogółem tak w Zakładzie głównym w Łańcucie, jak w Filii we Lwowie łącznie 3165 morgów 1586 sążni kwadrat. z czego przypada obszar 2387 morgów 522 sążni kwadrat. na majątki własne. Z dniem 31 grudnia 1911 posiada Bank jeszcze niesprzedanych w majątkach własnych 3922 morgów 304 sążni kwadrat. w majątkach powierzonych w komis z gwarancją 637 morgów 178 sążni kwadrat. a powierzonych w komisową sprzedaż bez gwarancji 977 morgów 689 sążni kwadrat. — razem przeto z początkiem bieżącego roku administracyjnego Bank posiada wogóle jeszcze do sprzedania 5536 morgów 1171 sążni kwadrat.

Razem we wszystkich pięciu okresach sprawozdawczych sprzedał Bank 16.615 morgów 618 sążni kwadrat. za sumę 13.907.861 kor. 05 hal., a na poczet ceny kupna nabywcy wpłacili gotówką 8.092.004 kor. 11 hal. W roku sprawozdawczym przeciętna uzyskana cena za 1 morg sprzedanych gruntów w drodze parcelacji wynosiła 849 kor.

Znaczny rozwój instytucji spowodował radę nadzorczą i dyrekcję do żądania od walnego zgromadzenia, które odbyło się w listopadzie 1911 roku, upoważnienia do poczynienia kroków, celem zamiany stowarzyszenia na Towarzystwo akcyjne z kapitałem 3.000.000 kor. i z prawem wydania obligacji hipotecznych fundowanych na wierzytelnościach Banku z tytułu reszt cen kupna. Zgromadzenie upoważniło do poczynienia starań a sprawozdanie dyrekcji zaznacza, że wywiązując się z tego polecenia w styczniu b. r. wniesiono do wład administracyjnych podanie wraz z projektem statutu.

Sprawozdanie podnosi dalej, że w roku 1911 zajął się Bank gorliwie sprawą kolonistów polskich w Bośni, którzy z powodu znieniaszenia stosunków narodowościowych tamże, pragnęli do kraju powrócić. W tym celu wysłano do Bośni jednego z urzędników, jako delegata do zbadania sprawy na miejscu, a równocześnie poczyniono przygotowawcze starania do uzyskania potrzebnej ilości gruntów w Galicji dla kolonistów, którzy mieliby chęć powrócić do kraju.

Całą tę sprawę odroczone jednak chwilowo ze względu, że zamianowany w międzyczasie wspólnym P. Ministrem skarbu J.E. dr. Leon Biliński zapowiedział, że zajmie się losem tych kolonistów — postara się o polskie szkoły, polskie nabożeństwa w kościołach, a wreszcie o uregulowanie stanu prawnego odnoszącego się do nadanych im gruntów.

Już w roku bieżącym wpłynęła do Banku znaczna liczba zgłoszeń od osiadłej w Westfalii i prowincji nadreńskiej ludności polskiej, chcącej zakupić grunta w Galicji. Bank zajął wobec tych propozycji stanowisko przychylnie, gdyż w miejscu dotychczasowego pobytu groziła im niewątpliwie germanizacja, a o powrocie i zakupnie gruntów w polskich

provincjach w Niemczech nie może być nawet mowy.

Po sprawozdaniu dyrekcji, imieniem komisji rewizyjnej wniosł dr. Leonard Tarnawski o udzielenie dyrekcji absolutoryum podnosząc, iż komisya po dokładnym sprawdzeniu rachunków i sposobu zestawienia bilansu przekonała się, że do stanu czynnego wstawiono oględnie wartość nierozparcelowanych reszt majątków, gdyż w wielu wypadkach cyfry są znacznie niższe od rzeczywistych kosztów nabycia gruntów przez Bank — w żadnym zaś wypadku nie doliczono do wartości gruntów żadnych procentów, ani własnych prowizyj.

Wreszcie zgromadzenie dokonało uchwały co do rozdziału czystego zysku, wynoszącego 45.157 K. 95 h. Z tego przeznaczyło 30.000 K. na 8 proc. dywidendę od udziałów, 5000 K. na fundusz rezerwowy, 3500 K. na rezerwę strat, 4600 K. na tanytymę dla dyrekcji i rady nadzorczej, zaś 2157 K. 95 h. przeniesiono na rachunek zysków roku przyszłego.

Po uchwaleniu tych wniosków, nastąpiły uzupełniające wybory do rady nadzorczej, przy których jednomyślnie wybrano pp.: dr. Adama Głazewskiego, Stanisława Noela, Leona kniazia Puzynę i Andrzeja Szpetnara ponownie, oraz jako nowego członka rady nadzorczej Alfreda hr. Potockiego z Łańcucia.

Do komisji rewizyjnej wybrało walne zgromadzenie pp.: Mieczysława Kozaka, Franciszka Nagrysia, Kazimierza Pohoreckiego, dr. Leonarda Tarnawskiego i Antoniego Trojnarę.

W załatwieniu ostatniego punktu porządku dziennego odczytano sprawozdanie lustratora Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, z lustracji przeprowadzonej przez delegata Banku krajowego w charakterze delegata Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie w dniu 13, 14, 15 i 16 marca 1911 r.

Sprawozdanie walnego zgromadzenia jednomyślnie przyjęto do wiadomości.

OSTATNIA POCZTA.

Komisya sejmowa dla reformy wyborczej.

□ Komisya sejmowa dla reformy wyborczej rozpoczęła dziś o godzinie 10 rano obrady w sali Unii Lubelskiej w gmachu sejmowym.

Obradom przewodniczył p. Leo. Obecni członkowie komisji, względnie ich zastępcy pp.: Stanisław Henryk hr. Badeni, Bandrowski, Tadeusz Cieński, J.E. dr. Głabiński, Halban, Jaworski, Jędrzejowicz, Krzeczunowicz, Krzysztofowicz, Korol, Laskowski, Loewenstein, Lewicki, Marjowski, Makuch, J.E. Leon hr. Piniński, Rutowski, Schnell, Stapiński, Starzyński, Starowieyski, J.E. hr. Stądniecki, Skolyszewski, Urbański, Wereszczyński i Witos.

Ze strony Rządu biorą udział w obradach: J.E. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński i P. Wiceprezydent Namiestnictwa Grodzicki. Ze strony zaś Wydziału krajowego dr. Tadeusz Pilat.

W myśl uchwały komisji dla reformy wyborczej, powziętej na ostatnim posiedzeniu, Biuro statystyczne Wydziału krajowego opracowało bardzo obfity materiał statystyczny dla ważnych wariantów reformy wyborczej kurii gmin wiejskich, który w dłuższym wywodzie przedstawił profesor Akademii Rolniczej w Dublinach dr. Kasznica, b. kierownik Biura statystycznego Wydziału krajowego.

Materiał ten obejmuje: 1. projekt reformy z układem okręgów wyborczych na podstawie katastru narodowego; 2. projekt ustawy z okręgami wyborczymi jednomandatowymi w całym kraju; 3. propozycje, odnoszące się do okręgów dwumandatowych we wschodniej, a jednomandatowych w zachodniej Galicji; 4. system okręgów trzymandatowych, z pewnymi zmianami w projekcie p. Starzyńskiego; 5. projekt ustawy ordynacji wyborczej według systemu belgijskiego, zastosowany do stosunków naszego kraju, a opierający się na systemie proporcjonalnym, utworzonym z listy.

Wywodów dr. Kasznicy, które trwały przeszło dwie godziny, wysłuchała komisya z wielką uwagą.

O godzinie 1 minut 30 przerwano obrady do godziny 4 po południu.

* *Polnische Correspondenz* otrzymuje od Prezydium Koła polskiego następujący komentarz do wczorajszego oświadczenia Rządu w sprawie Uniwersytetu ruskiego. Oświadczenie Rządu w sprawie Uniwersytetu ruskiego nie zawiera istotnej modyfikacji ani projektu Najwyższego pisma Odrębnego Monarchy, które ma się ukazać, ani pisma, jakie P. Minister oświaty Hussarek dołączył do tego projektu, przesyłając go obu stronom interesowanym. W szczególności co do *unctum* z zaniechaniem obstrukcji ruskiej

w Sejmie galicyjskim, stanowisko Rządu w piśmie, dołączonym przez P. Ministra oświaty do projektu, było całkiem wyraźnie sformułowane. W oświadczeniu rządem wzorajszym, które uważać należy za komentarz i uzasadnienie zarówno projektu jak i pisma doń dołączonego, sprawa *unctum* tłumaczona jest w ten sposób, że tak doniosłe dzieło pokojowe, jak założenie Uniwersytetu, nie da się pogodzić z utrzymaniem stanu wojennego na innych polach życia publicznego obu interesowanych narodów. Dlatego oświadczenie P. Ministra oświaty nie może być inaczej rozumiane, jak tylko w ten sposób, że przywrócenie normalnych stosunków w Sejmie galicyjskim także i Rząd uważa za naturalny warunek pomyślnego dalszego ciągu rozpoczętego dzieła pokoju.

— *Wien. Ztg.* ogłasza: Najj. Pan sankcyonował uchwaloną przez Sejm gal. ustawę w sprawie wydzielenia przysiółka Seńkowiec z gminy Hołe rawskie w pow. rawskim i utworzenia zeń osobnej gminy administracyjnej.

— Komisya wojskowa Izby posłów ukończyła w sobotę obrady nad ustawą wojskową uchwaloną bez zmiany przedłożenie rządowe, a odrzuciła wszystkie poprawki.

Dziś o godz. 3 po poł. dalsze obrady. Na porządku dziennym rezolucje do ustawy wojskowej, oraz ustawa o obronie krajowej.

Dziś o godz. 3 po poł. zebrała się również komisya budżetowa.

— Wedle doniesień z Pragi rokowania ugodowe czesko-niemieckie biorą tak pomyślny obrót, że już nie ulega prawie wątpliwości, że Sejm czeski będzie zwołany na początku lipca.

— W petersburskich kołach dyplomatycznych utrzymują, że cesarzowi Wilhelmu podczas jego zjazdu z carem na wodach fińskich, towarzyszyć będzie sekretarz stanu Kiderlen-Wächter, carowi zaś minister spraw zagranicznych Sazonow. Podczas zjazdu omawiana będzie sprawa wojny tureckowłoskiej, oraz sprawa pożyczki chińskiej. Zjazd ten jest, zdaniem petersburskich kół politycznych, nowym dowodem dobrych stosunków, panujących między Rosją a Niemcami.

— *Daily Chronicle* donosi, że w piątek podczas oficjalnego przyjęcia z powodu rocznicy urodzin króla w urzędzie do spraw Indji, jedna z sufrażystek zaatakowała premiera Asquitha, który przyjmował gości. Gdy ją przedstawiono premierowi, usiłowała ona nagle zerwać mu poetyły z munduru. Mimo oporu wyprowadzono ją z sali. Za chwilę potem jakiś młody człowiek również zaatakował Asquitha. Usunięto go z sali.

— W jednym z pism rzymskich ogłasza deputowany de Marinis artykuł w sprawie konferencji trypolitańskiej i akcyi na morzu Egejskim. De Marinis, twierdzi, że dyplomaci jeszcze zawsze namyślają się nad możliwością zwołania konferencji europejskiej; inicjatywa wyszła ze strony Rosji, także Francja ją popierała. Kiedy Francja, Rossya i Anglia już się prawie zgodziły na odbycie konferencji i sondowały opinie w Rzymie, oświadczone im tam, że Włochy zgodziłyby się na projekt zwołania konferencji tylko pod warunkiem, że nie poruszono by kwestyi zwierzchnictwa włoskiego nad Trypolidą.

W Berlinie i w Wiedniu przeważa zapatrywanie, że konferencja w sprawie trypolitańskiej byłaby zbyt bezcelna. We Francji samej nie zapadła jeszcze dotychczas żadna decyzja. Rokowania toczą się nadal.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 17 czerwca. Dziekanem wydziału teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego na r. 1912/13 wybrano ks. prof. Zimmermanna.

Kraków, 17 czerwca. Ze względu na nieprzewidziane trudności zarząd główny Towarzystwa Szkoły Ludowej zmuszony jest przelożyć powszechny Zjazd Towarzystwa, zapowiedziany na 22 i 23 b. m., na wrzesień b. r.

Kraków, 17 czerwca. Wczoraj przed południem wybuchł pożar w Bieńczycach pod Krakowem w wielkim młynie firmy Matlański, Reinhold i Spka. Ogień wybuchł na drugim piętrze w czyszczalni, objął całe południowe skrzydło, zniszczył maszyny i wewnętrzne urządzenia. Spaliło się 6 wagonów maki i zapasy zboża. Ogień zniszczył też 4 sąsiednie domy mieszkalne. Pożar trwał do późnej nocy. Szkoda wynosi około pół miliona koron. Młyn był ubezpieczony na 340.000 koron.

Biała, 17 czerwca. Z powodu dalszej agitacji w fabrykach Związek biało-bielskich fabrykantów na ogólnym zgromadzeniu po-

stanowił jednomyślnie urządzić ponowny lokaut od dnia 20 lub 22 b. m., jeżeli do tego czasu stosunki się nie uspokoją.

Strajk u Bathelta ustał, robotnicy wrócili do pracy.

Wiedeń, 17 czerwca. Międzynarodowa komisya w sprawie kart dla żeglugi powietrznej rozpoczęła obrady w obecności przedstawicieli wszystkich państw.

Insbruck, 17 czerwca. Po 4-dniowej rozprawie sąd przysięgłych wydał wyrok w procesie o rabunek na poczcie w Insbrucku. Skazano Karola Walderauera na 6 lat, siostrę jego na 3 i pół roku, jej matkę wdowę Annę Hintnerową na 2 lata ciężkiego więzienia.

Warszawa, 17 czerwca. (Tel. pr.) Sprawa Macocha rozważana będzie przez Izbę sądową w jesieni.

Warszawa, 17 czerwca. (Tel. pr.) Motywy wyroku w sprawie Bohdana Ronikiera dziś mają być ogłoszone. Będą one spisane na kilkunastu arkuszach.

Warszawa, 17 czerwca. (Tel. pr.) Redakcję *Kuryera Polskiego* skazano za przedrukowanie artykułu z *Rieczy* p. t. „Tolerancja czy przesładowanie?“ na 200 rubli.

Łódź, 17 czerwca. (Tel. pr.) W sprawie napadu czwartkowego bandytów na tramway elektryczny pod Ksawerowem dodać należy, że piąta ofiara, pewien kupiec z Warszawy, dogorywa. Ponadto trzy inne osoby są ranne, z tych jedna beznadziejnie. W sobotę odbył się pogrzeb konduktora, wczoraj zaś pogrzeb trzech ofiar napadu, Żydów. Aresztowano różne podejrzane o napad indywidua.

Petersburg, 17 czerwca. (Tel. pryw.) Na jutrzejszym posiedzeniu Rady państwa omawiany będzie protest mniejszości komisji chełmskiej i wyjaśni się też sprawa, kto wejdzie do tej komisji na miejsce członków, którzy złożyli swe mandaty.

Petersburg, 17 czerwca. (Tel. pr.) W kuloarach Dumy mówiono, że wobec mnóstwa nagłych spraw Duma rozwiązana będzie dopiero około 28 b. m.

Konflikt między patriarhatem ormiańskim a Watykanem.

Konstantynopol, 17 czerwca. Z powodu pisma Papieża, w którym zagrożono członkom Rady zawiadowczej patriarhatu ormiańsko-katolickiego ekskomuniką, Rada zawiadowcza uchwaliła wysłać do Papieża telegram, w którym powiedziano, że członkowie Rady nigdy nie odmawiali posłuszeństwa Kościołowi i ubolewają, że dostarczono Watykanowi mylnych wiadomości. Rada zawiadowcza nie zajmuje się sprawami kościelnymi. Wysłała ona do Rzymu memoriał. Rada przygotowała memoriał do Porty i żąda w nim urzędowego zatwierdzenia, które ma jej umożliwić zarząd dobrami gminy, oraz utrzymanie stosunków z rządem bez pośrednictwa patriarchy.

Parыз, 17 czerwca. Ambasador austro-węgierski hr. Szeesen z żoną wydali onegdaj po południu w parku ambasady zabawę ogrodową, która przy pięknej pogodzie świetnie się udała. Przygrywały dwie kapela cygańskie. Przybyło około 2000 gości, w tym nader liczni członkowie arystokracji, dyplomacy, świata politycznego, artystycznego i literackiego, oraz kolonii austro-węgierskiej.

Lizbona, 17 czerwca. Gabinet utworzono w sposób następujący: Prezydium i sprawy wewnętrzne: Duarte Seite; sprawiedliwość: Correia Semos; sprawy zagraniczne: Augusto Vasconcellos; finanse: Barros Gueiroz; wojna: Correia Barreto; kolonie: Cerveira; marynarka: Fernandes Costa; roboty publiczne: Augusto Barreto. Nowy prezydent ministrów nie jest członkiem parlamentu.

Ateny, 17 czerwca. Agencja ateńska dowiaduje się z autentycznego źródła z Konstantynopola, że Anglia nie dopuści do postępu i rozszerzenia akcyi włoskiej na morzu Egejskim. Anglia skłonna jest dać pomoc Turcyi w formie wielkiej pożyczki, jeżeli Turcyja zgodzi się we wszystkich swych europejskich prowincjach wydać efektywne zarządzenia w formie lokalnej autonomii.

Konstantynopol, 17 czerwca. Pięciuset Włochów odejchało wczoraj z Konstantynopola. W tych dniach odejdą dalsze transporty.

Konstantynopol, 17 czerwca. Porta ogłasza depeszę gubernatora wyspy Chios, donoszącą, że w stronie południowej i południowo-wschodniej widziano 4 włoskie okręty bojowe i dwa torpedowce, które wnet się oddaliły, po części na północ, po części na południe.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowlecki.

NADESŁANE.

BILETY do wagonów sy-pialnych w kraju i zagranicą
wydaje Biuro miastowe c. k. kolei państwowych we Lwowie
St. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9.
452. — Telefon — 452. —
Adres telegraficzny: Stadtbureau.

Asnyka 7, II. piętro.

6 albo 4 pokoje
z przynależnościami, balkon,
elektryka.
Tanio do wynajęcia
od 1 lipca 1912.
Wiadomość tamże, parter na prawo.

FRANCENSBAD
Dr. Stanisław PRZYBYLSKI

b. asystent kliniki chirurgicznej i położn. ginek.
Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ordynuje
jak lat ubiegłych.
„Palace-Hotel“ wejście od Kirchenstrasse,

„Rok Słowackiego“

Swiezo opuścił prasę:
Księga pamiątkowa obchodów
urządzonych ku cześć Poety w r. 1909
wydał
Dr. WIKTOR HAHN
8-vo — s. 393
Księga zawiera dokładny opis wszystkich obcho-dów
na obszarze ziem polskich, — stanowi
może piękną pamiątkę wszystkich Komitetów,
Towarzystw, Instytucyj zarządzających podobno
uroczystości.
Cena 4 korony.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.
Czysty dochód ze sprzedaży przeznaczony na
POMNIK SŁOWACKIEGO we LWOWIE.

Bracia Tercyarze

w Przytulisku ubogich brata Alberta
we Lwowie, ul. Kleparowska 15,
wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wy-
rabiają łożka składane, słomianki. Ceny umiar-
kowane. Na żądanie zabierają meble do napra-
wy — naprawione odsyłają.

Przyjechali do Lwowa

dnia 17 czerwca 1912
HOTEL GEORGEA. P. A. Stecki
z Olszewy, P. Treter z Niwcz, A. J. Lwowski
z Sztrominiec, A. Garspich z Hlubieszka,
K. Ozarkowski z Niegowic.
HOTEL IMPERIAL. P. P. Marynowsk-
z Podgórze
HOTEL AUSTRYA. P. B. Ozocho-
wicz z Kalnikowa
HOTEL EUROPEJSKI. P. R. Winiarz
z Wawrzawy.
HOTEL FRANCUSKI. L. Dub z Rosyji.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 17 czerwca 1912.

Table with multiple columns: I. Akcje na okazę, II. Dług państwa, III. Obligacje kolejowe, IV. Obligacje pierwszeństwa, V. Monety. Includes various bank and government securities.

Table with multiple columns: Koronowa waluta, płacą żądają. Includes exchange rates and various financial instruments.

Table with multiple columns: Koronowa waluta, płacą żądają. Includes exchange rates and various financial instruments.

Table with multiple columns: Koronowa waluta, płacą żądają. Includes exchange rates and various financial instruments.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

I. cz. E. 149/12 (7) (7401 3-3)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego
w Glinianach stow. zarejestr. z ograniczoną
poręką, zastąpionego przez adwokata dr. Ja-
kóba Korkisa w Glinianach, odbędzie się
dnia 5 lipca 1912 o godz. 10 przed połu-
dnem w sądzie niżej wymienionym, w biurze
Nr. 4 licytacja realności obj. lwh. 790 ks.
gr. gm. kat. Zamoście, wraz z przynależno-
ściami, opisane w tus. protokole ocenienia
z dnia 2 kwietnia 1912 l. cz. E. 149/12 (3)
Nieruchomość wystawiona na licytację
jest oceniona na 2092 kor. 50 h., przynależ-
ności zaś na 60 kor. 60 h.
Najniższa cena wynosi 1435 kor. 40 h.,
poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do
skutku.
Warunki licytacyjne, które się zatwier-
dza i odnoszą się do tej nieruchomości do-
kumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastral-
ny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy ma-
jący chęć kupienia przejrzeć podczas godzin
urzędowych w sądzie niżej wymienionym
w biurze Nr. 4.
Takie prawa, wobec których niniej-
sza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy
zgłosić do sądu najpóźniej przy wyszaco-
nym terminie licytacyjnym, inaczej rosze-
nia tego rodzaju co do samej nieruchomości
nie mogłyby być już ze skutkiem podno-
skone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub
ciężary na powyższej nieruchomości bądź
obecnie już istnieją, bądź w toku postępowa-
nia licytacyjnego powstaną, zawiadamiane
będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-
wania jedynie przez przybicie na tablicy są-
dowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu
niżej wymienionego i nie wskażą temuż Są-
dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie
Sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Gliniany, dnia 28 maja 1912.
L. cz. E. 267/12 (5) (7458 2-3)
Edykt licytacyjny.
Dnia 11 lipca 1912 o godzinie 11 przed
południem w sądzie niżej wymienionym, w
biurze Nr. 2 w Tłumaczu odbędzie się licy-
tacja realności w h. 515 gm. Tłumacz, skła-
dającej się z gruntu budowlanego obszaru
259 m² wraz z domem jednopiętrowym,
stajnią, komórkami, brukami i odgranicze-
niem wraz z przynależnościami, składającymi
się z trzech roli żelaznych.
Nieruchomość ta wystawiona na licyta-
cję, jest oceniona na 30770 kor., przynależ-
ności zaś na 100 kor.
Najniższa cena wynosi wraz z przyna-
leżnościami 15 435 koron, poniżej tej ceny
sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do
tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-
larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenie-
nia i t. d.) może każdy, mający chęć ku-

pienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych
w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Tłumacz, dnia 22 maja 1912.
L. cz. E. 2041/11 (8) (7460 2-3)
Edykt.
Na wniosek Józefa Fornera Majchra
Mentla, Jana Ciope odbędzie się dnia 1 li-
pca 1912 o 9 rano, w biurze Nr. 5 na za-
sadzie zatwierdzonych warunków licytacyj-
nych licytacja:
całej realności lwh. 234,
2/24 cz. realności lwh. 1062,
2/14 cz. realności lwh. 1479,
3/48 cz. realności lwh. 1080,
2040/416160 cz. realności lwh. 1488,
2/4 cz. realności lwh. 1083,
26/152 cz. realności lwh. 1084,
1/12 cz. realności lwh. 1107 gm Ko-
szarawa Karola Tomasza własnej.
Wartość szacunkowa po potrąceniu do-
żywocia i wliczenia wartości poboru drzewa
wynosi 1213 kor. 11 hal.
Najniższa oferta 809 kor.
Warunki licytacyjne przejrzeć można
w tut. Sądzie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Żywiec, 12 maja 1912.
L. Nsm. VIII. b. 1534/5 (49) (7509 2-3)
Obwieszczenie.
Celem zabezpieczenia dostawy materya-

łów faszynowych do budowy na rzece Mu-
szynce pod Muszyną-Powroźnikiem w km.
od 0 do 5 8 wykonanej się mających w roku
1912 odbędzie się dnia 28 czerwca 1912 o
godzinie 12 w południe (czas kolejowy) roz-
prawa ofertowa w c. k. Kierownictwie bu-
dowy regulacji Dunajca w Nowym Sączu.
Ilość w powyższym czasie dostawić się
mających materyałów wynosi około 2700 m³
kamienia łamanego.
Powyż podana ilość materyałów ma być
dostarczona do budowy częściowo w terminach
oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy
regulacji Dunajca w Nowym Sączu i może być
w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapo-
trzebowania o 20 proc. zwiększona lub zmnie-
szona, przedsiębiorca jednak w razie więk-
szania dostawy nie może żądać wyższej ceny
za materyały w większej ilości dostarczone,
ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj
do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia do-
stawy.
Warunki dostawy i wykaz cen jedno-
stkowych przejrzeć można w godzinach urzę-
dowych w wymienionem c. k. Kierownictwie
budowy, gdzie także do godz. 12 w południe
oznaczonego na rozprawę dnia, mają być
wnoszone oferty na sporządzone ściśle wed-
ług przepisanej wzoru, zaopatrzone zna-
czkiem stemplowym na 1 koronę i w wa-
dym w kwocie 500 kor. w gotówce lub
pupilarnych papierach wartościowych, obli-
czonych według kursu z dnia poprzedniego.
W ofercie sporządzonej według poniżej
podanego wzoru ma być podana cena jednostko-

wa słowami i cyframi, oraz dołączona ma być próbka kamienia obrobiona w sposób podany w § 3 szczegółowych warunków.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znacznikiem stampowym, lub w wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materiałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11 czerwca 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyjanowski w. r.

Stempel
1 Korona (Wzór oferty).

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni)

obowiązuję (my) się w roku 1912 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Dunajca w Nowym Sączu oznaczonych, lamany kamień do budowy regulacyjnych na Muszynie pod Muszyną-Powroźnikiem w km. 0 0 do 5 8 w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu po cenie (cyframi i słowami) za 1 m³.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my)

W dnia 1912.

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. 2305/8 (7495)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Tomasza i Heleny Krzywdów odbędzie się dnia 25 czerwca 1912 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 3 relicytacja 1/3 części realności whl. 379 księgi grunt. Faliszówka las.

Wartość szacunkowa 164 kor. 99 hal.

Najniższa oferta 82 kor. 50 hal., poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krosno, dnia 14 maja 1912.

L. cz. E. I. 667/12 (6) (7473)

Edykt.

Dnia 17 lipca 1912 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie sala Nr. 22 licytacja realności whl. 730 ks. gr. dla II. dz. Kołomyi ocenionej na 13200 kor., przynależności zaś na 52 kor.

Najniższa cena 7246 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacji musi być zgłoszony najpóźniej przy licytacji.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Kołomyja, dnia 17 maja 1912.

L. cz. E. 1090/12 (4) (7484)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Frislicha w Jeziernej odbędzie się dnia 8 lipca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 dom Werbera licytacja połowy realności obj. whl. a) 421 i b) 543 ks. gr. gm. Podlipce.

Realność ad a) składa się z chaty, stodoły i stajni i pgr. 1773/2 rola, ad b) z młyna parowego i 8 parcel obszaru 1 m. 1148 s.²

Połowa nieruchomości ad a) wystawiona na licytację jest oceniona na 215 kor., ad b) na 585 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 143 kor. 20 hal., ad b) 292 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem ztwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w kancelaryi tut. Sądu, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 29 maja 1912.

L. cz. E. 375/11 (4) (7542)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie nielet. Justyny Żuk i Anny Żuk, zastąpionych przez opiek. Michała Szulaha w Medenicach odbędzie się dnia 5 lipca 1912 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Medenicach licytacja 5/12 z 2/4 części realności whl. 46 ks. gr. gm. Medenice obejmującej dwie parce. grunt, stanowiące ogród i łąkę i 5/12 części realności whl. 47 tej samej gminy, obejmującej dwie parce. budowlane, na której znajduje się stara chata o jednej izbie i stajni z 11 parcel grunt., stanowiących łąki i role.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione a to 1) 5/12 z 2/4 części realności whl. 46 na 205 k ron zaś 2) 5/12 części realności whl. 47 na 795 koron.

Najniższa cena wynosi ad 1. 140 kor., ad 2. 530 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie ztwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych części nieruchomości.

Koszta przedłożenia warunków licytacyjnych ustala się na 12 kor. 60 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Medenice, dnia 17 maja 1912.

L. cz. E. 710/11 (6) (7541)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Juera Darczesa, kupca w Komarnie, odbędzie się dnia 9 lipca 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacja realności whl. 25 ks. gr. gm. Krynica obejmującej parce. bud. na której znajduje się dom drewniany o jednej izbie z komórką i stajnią, tudzież 4 parce. gr.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 2900 kor.

Najniższa cena wynosi 1934 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się ztwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wy-

ciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Medenice, dnia 18 maja 1912.

L. cz. E. 376/12 (7495)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi Hrycaj, żony Demiona, odbędzie się dnia 9 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Łące, licytacja 2/3 części realności obj. lwh. 687 ks. gr. gm. kat. Dorozów.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 2506 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi 1705 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie ztwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych części nieruchomości.

Koszta przedłożenia warunków licytacyjnych ustala się na 12 kor. 60 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Medenice, dnia 17 maja 1912.

L. cz. E. 1089/12 (5) (7485)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie F-my Magler et Reich w Tarnopolu odbędzie się dnia 8 lipca 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja 1/4 części realności whl. 543 gm. Podlipce wraz z przynależnościami, składającymi się ad b) z młyna parowego i 8 parcel obszaru 1 m. 1148 s.²

1/4 nieruchomości tej wystawiona na licytację jest oceniona na 292 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 146 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem ztwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 31 maja 1912.

L. cz. E. 153/12 (6) (7498)

Edykt licytacyjny.

Dnia 8 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Muszynie odbędzie się licytacja a) 2/4 części realności lwh. 462 i b) połowy realności lwh. 887 ks. gr. gm. Krynica objętych — Agrypiny z Artymów Cichoniowej własnych

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione: 2/4 części lwh. 462 na 665 kor.

Najniższa oferta wynosi 443 kor. 33 hal., wadyum 46 kor. 20 hal., Połowa realności lwh. 887 na 1705 kor., najniższa oferta 1136 kor. 66 hal., wadyum 170 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rymanów, dnia 30 kwietnia 1912.

L. cz. E. 453/12 (7549)

Edykt.

Dnia 10 lipca 1912 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 37 gm. Jasłiska.

Nieruchomość ta oceniona jest na 1200 koron.

Najniższa cena wynosi 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mikulicze, dnia 29 maja 1912.

L. cz. E. 1728/11 (20) (7554)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Lewińskiego, profesora Politechniki we Lwowie, zastąpionego przez pełn. adw. dr. Godlewskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 10 lipca 1912 o godzinie 11-30 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacja realności obj. lwh. 1311 ks. gr. gm. Glinisko, składającej się z gruntu wraz z przynależnościami, składającymi się ze studni, płotu i drzewek.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 1.999 kor. 42 koron, przynależności zaś na 106 kor.

Najniższa cena wynosi 1.403 koron 62 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie ztwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza

licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zółkiew, dnia 29 maja 1912.

L. cz. E. 3261/11 (7) (7504)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiby Osterera odbędzie się dnia 11 lipca 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. I. licytacja:

1. realności obj. lwh. 837 gm. Zadubrowce składającej się: a) z p. gr. 14/3 o obszarze 33 a. 41 m., b) p. gr. lk. 14/9 o obszarze 32 ar. 95 m.,

2. realności obj. lwh. 121 gm. Zadubrowce składającej się: a) z pb. lk. 75/3 na której znajduje się chata słomą kryta i pgr. lk. 1205/3, 1812/1 i 1812/3 o łącznym obszarze 38 ar. 50 m. kw.

Nieruchomość obj. lwh. 837 gm. Zadubrowca wystawiona na licytację jest oceniona 800 kor., zaś realność obj. lwh. 121 gm. Zadubrowce na 1560 kor. i na kwotę tę wartość tychże realności na podstawie ts. protokołu ocenienia z dnia 1 grudnia 1911 E. 3261/11 się ustala.

Najniższa cena wynosi realności obj. lwh. 837 gm. Zadubrowce wynosi 533 kor. 60 h., zaś realności obj. lwh. 121 gm. Zadubrowce na 1040 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się ztwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 23 marca 1912.

L. cz. E. 1569/11 (27) (7545)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Karola Schwabego w imieniu własnym, oraz jako ojca i zastępcy małol. Herminy Schwabe, zastąpionego przez adwokata dr. Schmetterlinga w Białej, odbędzie się dnia 28 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18, a Oświęcimiu relicytacja realności lwh. 451 i 575 ks. gr. gm. kat. Brzezinka objętej.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione jak następuje: a) realność lwh. 451 na 13 958 kor. 25 hal., b) realność lwh. 575 na 750 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 6979 kor. 12 hal., b) 375 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Oświęcim, dnia 5 czerwca 1912.

L. cz. E. 92/12 (7553)

Ogłoszenie licytacji.

Dnia 24 czerwca 1912 o godzinie 10 przed południem sprzedane będą w drodze publicznej licytacji w Zamościu ad Wojnicz:

1. tokarnia żelazna cena szacunkowa 700 kor.,

2. maszyna do ryflowania wałców młynskich cena szacunkowa 700 kor.,

3. heblarka do żelaza cena szacunkowa 400 kor.

Przedmioty wymienione oglądać można na miejscu przed licytacją.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Wojnicz, dnia 14 czerwca 1912.

L. cz. E. 734/12 (5) (7488)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana (zocha w Bieczu, odbędzie się dnia 26 czerwca 1912 o godz. 9:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja realności lwh 69 ks. gr. gm. kat. Kobylanka objętej.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 6957 kor. 72 hal., przynależności niema.

Najniższa cena wynosi 4638 kor. 48 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 20 maja 1912.

L. cz. E. 1160/11 (6) (7540 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jury Kiserak zam. Malisz, właścicieli w Łętniu, odbędzie się dnia 9 lipca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacja realności lwh 226 ks. gr. gm. Medenice składającej z dwóch parcel bud. na których znajduje się dom parterowy drewniany o 4 pokojach i kuchni słomą krytej komórki, oficyny o dwóch pokojach i kuchni, drewniana stajnia, stodoła i poddasze, oraz z 3 parcel gr. stanowiących ogród owocowy i warzywny wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 6002 kor., przynależności zaś na 451 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 4303 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Medenice, dnia 16 maja 1912.

L. cz. E. 180/12 (7) (7248 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi Zietarskiej, zastąpionej przez M. Nowakowskiego, c. k. nota rjusza w Lutowiskach, odbędzie się dnia 11 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja 20/40 części realności whl. 5, 10/16 części realności whl. 9 i 5/320 części realności whl. 10 ks. gr. gm. Stuposany wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty i budynków gospodarczych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione łącznie na 7.722 kor. 28 hal., przynależności zaś na 1.700 koron.

Najniższa cena wynosi 6281 kor. 52 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane

będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Lutowiska, dnia 27 maja 1912.

L. cz. E. VIII. 462/12 (7) (7426)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Hirscha Grossbarda w Krakowie, odbędzie się dnia 9 lipca 1912 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 45 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności: lwh 146 ks. gr. Lutwinów dom mieszkalny ze stajnią i komórką wartość szacunkowa 4 855 kor.; najniższa oferta 2 428 koron; lwh. 213 ks. gr. Giebułtów dom mieszkalny ze stajnią, ogrodem i kawałkiem pola, wartość szacunkowa 4 253 kor. 50 h., najniższa oferta 2836 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział VIII.

Kraków, dnia 10 maja 1912

L. cz. E. 597/11 (5) (7543 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Wołoseckiego i Naci Wołoseckiej rolników w Rabczycach, zastąpionych przez adw. dra Kuziowa w Drohobyczu, odbędzie się dnia 5 lipca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacja realności lwh. 416 ks. gr. gm. Rabczyce, składającej się z parcel gr., stanowiących rolę, łąki i pastwisko oraz z parcel bud., na których znajduje się dom drewniany o jednej izbie, z k-morą, stajnią i stodołą.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona wraz z przynależnościami na 5130 kor.

Najniższa cena wynosi 3420 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

Książka przedłożenia warunków licytacyjnych przyznaje się wierzycielowi w kwocie 14 kor. 45 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Medenice, dnia 18 maja 1912

L. cz. E. 673/12 (8) (7533)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pawła Zygala w Nieszczowicach małych odbędzie się dnia 5 lipca 1912 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja realności lwh. 299 gm. kat. Nieszczowice I. część, składającej się z jednej parceli grunt 1k. 387 o obszarze 1 morga 819 sążni², wydzielonej z realności lwh. 91 tejże gminy.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1935 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 1290 kor. 14 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd obwodowy, Oddz. IV.

Bochnia, dnia 27. maja 1912.

G. Zl. E. 4024/2 (11) (7524)

Versteigerungsedict.

Auf Betreiben der Firma Umrath & Comp. vertreten durch Dr. Carl Hlavatsch Adv. findet am 8 Juli 1912 vormittags 9 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte

Zimmer Nr. 31 die Versteigerung der Grundparzellen 2443/1, 168/2, 107/2, 136, 198 u. 320/3 in Slobudka sammt Zubehör. statt.

Das geringste Gebot beträgt für die Parzelle 1443/1 250 Kronen, 168/2 100 Kr., 107/2 600 Kr., 136 30 Kr., 198 50 Kr., 320/3 10 Kr., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs - Hypotekenauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kaufleuten bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 31, während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht, Abt. V.

Czortków, am 22 Mai 1912.

L. M. 83239/12 (III.) (7568 1-2)

Licytacja na dostawę kostek brukowych dla miasta Lwowa

Gmina miasta Lwowa ogłasza licytację na dostawę około 20 tysięcy metrów kwadratowych kostek brukowych na lata 1912 i 1913.

Oferty pisemne należy wnieść w godzinach od 11 do 12, w południe w Urzędzie budowniczym miejskim (oddział drogowy - ratusz III. piętro) do dnia 6 lipca 1912 do godziny 12 w południe, gdzie też można otrzymać szczegółowe warunki, wzory ofert, cenniki i bliższe wyjaśnienia.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.

Lwów, dnia 14 czerwca 1912.

Józef Neumann.

L. M. 78242/12 (III.) (7567 1-2)

Licytacja na roboty drogowe i brukarskie we Lwowie.

Gmina miasta Lwowa ogłasza licytację na roboty ziemne drogowe i brukarskie na lata 1912 i 1913 na powierzchni około 25 000 (dwudziestu pięciu tysięcy) metrów².

Oferować można na wszystkie roboty łącznie albo oddzielnie na roboty ziemne i roboty drogowe a osobno na roboty brukarskie. Oferty pisemne można wnieść w godzinach od 11 do 12 w południe w Urzędzie budowniczym miejskim (Oddział drogowy) ratusz III. piętro do dnia 6 lipca 1912 do godziny 12 w południe, gdzie też można otrzymać szczegółowe warunki, wzory ofert, cenniki i bliższe wyjaśnienia.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.

Lwów, dnia 14 czerwca 1912.

L. cz. E. 371/12 (7) (7547)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kaśki Łohin w Suchej woli odbędzie się dnia 8 lipca 1912 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 licytacja realności whl. 38 kg Nowa Grobla Kaśki Łohin w 416 Kseni Kudła, Anny Kołeczko, Parańki Łuziak i Maryi Innat w 316 częściach własnej celemżniestwa współwłasności tejże realności.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, oceniona jest na 1857 k r.

Najniższa cena wynosi kwotę 1857 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radymno, dnia 1 czerwca 1912.

L. cz. E. 938/12 (4) (7499)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Melzera w Podhajcach odbędzie się dnia 16 lipca 1912 o godz. 9:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 II, licytacja całej real. obj. whl. 10 gm. Gnińdowody.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 II.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu

tutajszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Podhajca, dnia 28 maja 1912.

C. sp. 3388/10 (5) (7500)

Obowiązani mał. Anna, Viktoria, Ivan i Zoфія Волошинович в Рожнітові.

Оголошене переторгу.

Дня 4 липня 1912 о 9 годині рано відбуде ся в низше означенім суді, переторг 4,7 частей реальности влк. гіп. ч. 322 кв. гр. громади кат. Рожнітів складаною ей с 12 парцель ґрунтових і 1 парцелі будівляної на котрій знаходит ся дім деревляний, стодола, дровитня і хлівць з приналежностю, складаною ся з дерев овочевих і кериці.

Продати ся маюча недвижність є оціненою разом з приналежностю на 4804 кор. 56 сот.

Найни́зша подача виносить 3203 кор. понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Умовія переторгу, котрі ся затверджує і грамоті, відносячі ся до недвижності (витяг гіпотечний, витяг катаstralний, протоколи оціненія і т. д.) можуть ті, що мають охоту купувати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 9 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимом, належить найшні́йше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижності самої васє більше не можуть бути підношені.

О дальших випадках поступованія переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижності якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованія переторгового установлені будуть, в тім випадку тільки прибитем в суді, як би они ані не мешкали в області низше означеного суду, ані не вказали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.

Рожнітів, дня 13 мая 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 244/12 (4) (7457)

Przeciw Łukaszowi Czerwonce, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnobrzegu przez Berla Ellenboga w Zaesznach pozew o 304 kor. 91 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 17 czerwca 1912 o godz. 9:30 rano, b. Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Łukasza Czerwonki ustanawia się p. adw. dr. Scrowieckiego w Tarnobrzegu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tarnobrzeg, dnia 31 maja 1912.

L. cz. C. VI. 321/12 (1) (7439)

E d y k t.

Przeciw Salamoniowi Tager, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Delatynie przez Sruła Komornika w Delatynie pozew o 360 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 19 czerwca 1912 o godz. 10 rano, sala Nr. 20.

Celem strzeżenia praw Salamona Tagera ustanawia się p. dr. Andermana w Delatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Salamona Tagera w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Delatyn, dnia 6 czerwca 1912.

L. cz. C. II. 499/12 (1) (7431)

E d y k t.

Przeciw Kajetanowi Hordynskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Stanisławowie przez Jakóba Feuersteina i Adelę z Gartenbergów Feuerstein pozew o wykreślenie prawa zastawu w stanie biernym dóbr Krechowce lwh. 1 ks. gr. dla większych posiadłości przy c. k. Sądzie obwodowym w Stanisławowie, tudzież z rozmaitych realności ks. gr. gm. Krechowce.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 8 lipca 1912 o godz. 9 rano w sali Nr. 68 tut. sądu.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Kajetana Hordynskiego ustanawia się p. adw. dr. Fernhoffa w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ka-

jetana Hordynskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 5 czerwca 1912.

L. cz. C. II. 351/12 (1) (7451)
E d y k t.

Przeciw Franciszkowi Wawro, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Oświęcimiu przez Ignacego Barcika pozew o zniesienie współwłasności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 4 lipca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Franciszka Wawry ustanawia się p. Jana Szrombę wójta w Brzeszczach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Wawrę w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Oświęcim, dnia 24 maja 1912

L. cz. C. II. 193/12 (1) (7490)
E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Szczepanowi Msliborskiemu wniosli Piotr i Maryanna Paduchowie z Krzążki pozew o 400 kor. zpn

Rozprawa odbędzie się dnia 19 czerwca 1912 o godz. 9 rano, w tut. sądzie, b. Nr. 10.

Celem strzeżenia praw pozwanego Szczepana Msliborskiego ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Seeligera w Kolbuszowej i poleca mu, by praw swego kuranda sumiennie sirzeżł i bronił, dopóki on w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi

C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, dnia 3 czerwca 1912.

L. cz. Cg. I. 290/12 (1) (7469)
E d y k t.

Przeciw Dawidowi i Ryfke Kranzom, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez spadkobierców bhp. Markusa Rosenberga i sp. pozew o uznanie prawa do wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w dobrach Małówka z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencya na dzień 27 czerwca 1912.

Celem strzeżenia praw Dawida i Ryfki Kranzów, ustanawia się p. adw. dr. Fröhlicha w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Dawida i Ryfke Kranzów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 5 czerwca 1912.

L. XVII. 8814/70.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od do 8. do 15. czerwca 1912.

Epizocycya	Powiat	Miejscowość
Pryszczyca	Buczacz	Scianka gm. i ob. dw. (8 zagr.);
Swierzbu u koni	Dobromil Drohobycz Lisko Lwów	Pietnice (1 zagr.); Borysław (4 zagr.), Medenice (5 zagr.); Jankowce (2 zagr.); Humieniec ob. dw. (1 zagr.), Laszki Murowane ob. dw. (1 zagr.); Nikłowice ob. dw. (1 zagr.); Sienków ob. dw. (1 zagr.); Rohatyn (1 zagr.); Biskowice (2 zagr.), Wola Baraniecka (4 zagr.); Pasieczna (2 zagr.); Butyny ob. dw. (1 zagr.), Przysiań ob. dw. (2 zagr.);
	Mościska Radziechów Rohatyn Sambor Stanisławów Żółkiew	
Szelestnica	Dobromil Horodenka Jasło Kalusz Nadwórna Rohatyn Stryj Turka	Kwaszenica (1 zagr.); Olejowa Korolówka ob. dw. (1 zagr.); Luz Dębiewickie 1 (zagr.); Siółko (1 zagr.); Osławy Białe (1 zagr.), Strymba (1 pastw.); Psary (1 pastw.); Dołholuka (1 zagr.); Libuchowa (1 zagr.), Suchy Potok (1 zagr.), Wysocko Niżne (2 zagr.); Międzyrzecze (1 zagr.), Włodzimirec (1 zagr.);
	Żydaczów	
Wągliki	Bóbrka Bohorodczany Czortków Dobromil Dolina Drohobycz Lwów	Dźwinogród (1 zagr.); Stebnik (1 zagr.); Biała ob. dw. (2 zagr.); Kwaszenica (1 zagr.); Rachin (1 zagr.); Hruszów (1 zagr.), Wola Jakubowa (1 zagr.); Horbacze (1 zagr.), Honiatycze (1 zagr.) Zuchorzyce (1 zagr.); Bilina Wielka (2 zagr.); Dźwiniacz Górny (1 zagr.); Tustogłowy (1 zagr.); Bereźnica Królewska ob. dw. (1 zagr.), Demenka Poddniestrzańska (1 pastw.);
	Sambor Turka Zborów Żydaczów	
Wścieklizna	Brzesko Horodenka Mościska Nadwórna Nowy Sącz Rohatyn Sambor Skałat Strzyżów Tarnów Lwów Miasto Lwów Miasto Kraków Miasto	Brzesko; Chmielowa (3 zagr.); Bortiatyn (1 zagr.); Maszara Sredni (1 zagr.); Kadcza (1 zagr.); Eukowiec (1 zagr.); Kornalowiec (1 zagr.); Grzymałów (1 zagr.); Konieczkowa (1 zagr.); Siedlec (1 zagr.), Tarnów (1 zagr.); Dziel. III.; Kosterówka ad Lewandówka (1 zagr.); Dziel. XVI. (1 zagr.);
Pomór świni	Bóbrka	Demidów (1 zagr.), Duliby (1 zagr.), Repechów (3 zagr.), Romanów (3 zagr.), Strzałki (1 zagr.);
	Borszczów Cieszanów	Cygany gm. i ob. dw. (4 zagr.); Lubaczów (4 zagr.), Lubliniec Stary (8 zagr.), Ostrowiec (1 zagr.), Sieniawka (1 zagr.); Łużek Dolny (1 zagr.); Wielkopole (3 zagr.); Chorostków (29 zagr.), Husiatyn (2 zagr.), Olechowczyk (2 zagr.) Sambońskowce (1 zagr.);

Epizocycya	Powiat	Miejscowość
Pomór świni	Jaworów Kamionka Strumiłowa	Budomierz (10 zagr.); Chreniów (1 zagr.), Huta Połonecka (1 zagr.), Kamionka Strumiłowa (36 zagr.), Łany Polskie (3 zagr.), Łapszówka (8 zagr.); Cmolas (1 zagr.); Czyżyny (1 zagr.); Kopki (1 zagr.); Podusilna (14 zagr.); Zastawie (1 zagr.); Korostowice (1 zagr.), Putystynce (2 zagr.), Załuże (2 zagr.); Chmieliska (5 zagr.), Żerebki Królewskie (7 zagr.); Liski (43 zagr.), Spasów (6 zagr.), Sokal (28 zagr.), Torki (6 zagr.), Wierzbiasz (2 zagr.), Wojstawice ob. dw. (1 zagr.); Zbydniów ob. dw. (1 zagr.); Janów gm. i ob. dw. (8 zagr.); Założce ob. dw. (1 zagr.); Bstiatycze (4 zagr.), Biesiady (1 zagr.), Błyszczyny (7 zagr.), Koszelów (3 zagr.), Nadyce ob. dw. (1 zagr.); Bereźnica Królewska (2 zagr.);
	Kolbuszowa Kraków Nisko Przemysław Rawa ruska Rohatyn	
Żydaczów	Skałat Sokal	
	Tarnobrzeg Trembowla Zborów Żółkiew	
Różycy świni	Biała Bohorodczany	Łęki (1 zagr.); Bohorodczany (1 zagr.), Łysiec (2 zagr.), Rakowiec (1 zagr.); Klekoń (2 zagr.), Suchowola (2 zagr.); Okocim ob. dw. (1 zagr.); Koropiec (5 zagr.); Horyniec (1 zagr.), Lubaczów (1 zagr.); Hruszów (1 zagr.), Łużek Dolny (1 zagr.), Wola Jakubowa (1 zagr.); Głusków (3 zagr.); Kowalowy (2 zagr.), Łazy Dębowieckie (1 zagr.); Żelechów Mały (3 zagr.);
	Brody Brzesko Buczacz Cieszanów Drohobycz	
Otręt u koni	Horodenka Jasło Kamionka Strumiłowa Kołomyja Kosów Kraków	Kamionki Wielkie (1 zagr.), Podhajczyki (1 zagr.); Kuty (1 zagr.); Dziekanowice (1 zagr.), Prusy (2 zagr.), Raciborowice (1 zagr.), Witkowice (3 zagr.); Bereźnica Niżna (9 zagr.), Dzwiniacz Dolny (2 zagr.), Lisko (4 zagr.), Posada Liska (1 zagr.), Weremien (2 zagr.), Ustrzyki Dolne (2 zagr.); Łętownia (2 zagr.), Malejowa (2 zagr.), Skomielna Biała (3 zagr.); Przyszów Kameralny (7 zagr.), Przyszów Szlachecki (1 zagr.); Nowy Sącz (1 zagr.); Toustobaby gm. i ob. dw. (7 zagr.), Rosochowacice (9 zagr.); Gliniany (1 zagr.); Babuchów (1 zagr.), Martynów Nowy (1 zagr.), Rohatyn (3 zagr.); Beńkowa Wisznia (1 zagr.), Czernichów (3 zagr.), Hodwisznia (2 zagr.), Pohorec (1 zagr.), Szolomienice (2 zagr.); Iwanówka (1 zagr.), Kzywe (2 zagr.), Łuka Mała (1 zagr.); Popielniki (5 zagr.); Tartakowiec (1 zagr.); Knihin Kolonia (5 zagr.), Tyśmieniczany (7 zagr.); Jastkowice (5 zagr.); Horyhlady (1 zagr.), Oleszów (1 zagr.);
	Lisko	
Pomór drobiu	Myslenice	
	Nisko	
Zaraza dzielnicy	Nowy Sącz Podhajce	
	Przemysław Rohatyn	
Zaraza dzielnicy	Rudki	
	Skałat	
Zaraza dzielnicy	Sniatyn Sokal Stanisławów Tarnobrzeg Tumacz	
	Dobromil Lwów Ropezyce Tarnów	Dobromil (1 zagr.); Piaski (1 zagr.); Dębica (1 zagr.); Dąbrówka (1 zagr.), Karwodrza ob. dw. (1 zagr.), Łowczówek (1 zagr.), Siedliska (1 zagr.), Trzemeszna (1 zagr.), Zabłędza ob. dw. (1 zagr.);
Zaraza dzielnicy	Sokal	Sokal (82 zagr.).
	Jasło	Siedliska ad Sławęcia (1 zagr.).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 15. czerwca 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

L. cz. C. II. 123/12 (1) (7448)
E d y k t.

Przeciw Helenie i Wiktorii Góbk, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Limanowej przez Annę Góbk pozew o 280 kor. i 120 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 26 czerwca 1912.

Celem strzeżenia praw pozwanym ustanawia się p. Franciszka Piotrowicza w Pogorzaniach, kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, dnia 28 maja 1912.

L. Prez. 320/20 (12) (7538 1-3)
E d y k t.

Z dawnych ponad 30 lat niepodjętych depozytów sądowych znajdujących się w tut. sądzie depozycie w masie Józefa Machowskiego:

1. złożony dnia 20 października 1872 pod art. 30 oblig. renty srebrnej z 1 talonem Nr. 036.049 na 100 kor. opiewający,

2. złożona dnia 3 lipca 1857 książeczka Kasy Oszczędności w Nowym Sączu Nr. 10.002 na 264 kor. 44 hal. opiewająca.

Wzywa się zatem niewiadomych właścicieli tych depozytów, a względnie niewia-

domych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Józefa Machowskiego, by swoje prawa w ciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni zgłosili i wykazali swoje prawa, gdyż przeciwnie po upływie tego czasu odnośne masy zostaną uznane za bezdziedziczne i przyznane Skarbowi Państwa

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krościenko, dnia 12 czerwca 1912.

Ogłoszenie.

Na listę adwokatów wpisani zostali: dr. Michał Łakusta z siedzibą w Żurawnie, dr. Hilary Mikulaj 2 im. Baczyński z siedzibą w Stryju, dr. Juliusz Rappaport z siedzibą w Borysławiu i dr. Henich Hädel z siedzibą w Drohobyczu.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Sambor, dnia 14 czerwca 1912.

L. cz. C. III. 391/12 (1) (7480)
E d y k t.

Przeciw Bartłomiejowi Możdzeniowi, Anieli Możdzeń i Janowi Możdzeniowi, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rze-

szowie przez Ignacego Mozdzenia z Kraczkowej pozw o zniesienie współwłasności.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 17 czerwca 1912.

Celem strzeżenia praw Bartłomieja Mozdzenia, Anieli Mozdzeń i Jana Mozdzenia ustanawia się pana Jana Grzywę, wójta w Kraczkowej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienionych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rzeszów, dnia 29 maja 1912.

L. 77.391/I. (7463)

Skonwertowana na 4 pre. w roku 1906 Pożyczka hipoteczna król. stoł. miasta Lwowa z r. 1900.

XXIV. Losowanie skonwertowanej na 4 pre. w roku 1906 pożyczki hipot. król. stoł. miasta Lwowa z r. 1900 dnia 1 czerwca 1912.

Ser. A. po 100 kor. Nr. 146.

Ser. B. po 200 kor. Nr. 193, 741,

1.000, 1.824, 1.832.

Ser. C. po 1 000 kor. Nr. 259, 854,

1.093.

Ser. D. po 2 000 kor. Nr. 223, 517,

554, 557, 805, 1451.

Ser. E. 5.000 kor. Nr. 188.

Płatne dnia 1 września 1912.

Z poprzednich losowań nie podniesiono dotychczas:

Ser. A. Nr. 178 po 100 kor. pr. 1/3

1908.

Ser. B. Nr. 219 po 200 kor. pr. 1/3

1912.

Ser. C. Nr. 287 po 1.000 kor. pr. 1/3

1912.

Ser. D. Nr. 723 po 2.000 kor. pr. 1/3

1912.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.

Lwów, dnia 10 czerwca 1912.

L. cz. Cw. III. 2848/12 (1) (7507)

E d y k t.

Przeciw Beniaminowi Seidmann przedtem we Lwowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Chaima Wilfa pozw o 700 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 21 czerwca 1912 do B. Nr. III.

Celem strzeżenia praw pozwanego Seidmanna, ustanawia się pana dr. Józefa Landesberga, adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Lwów, dnia 24 maja 1912.

L. cz. C. II. 138/12 (7453)

E d y k t.

Przeciw Jędrzejowi, Annie i Maksymowi Warehomikom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radymnie przez Ołeksę Popikę w Łazach pozw o uznanie własności.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 24 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej podpisanym, w biurze Nr. 8.

Celem strzeżenia praw pozwanym, ustanawia się p. Iwana Workuna w Łazach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanym w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radymno, dnia 8 czerwca 1912.

L. cz. C. II. 98/12 (1) (7536)

Przeciw Semanowi Prońkowi z Bednarki, którego miejsce pobytu jest nieznane i spółnikom wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Iwana Kłapacza w Bednarce pozw o 402 kor. 50 h. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 24 czerwca 1912 godzina 9 rano.

Celem strzeżenia praw Semana Prońki ustanawia się p. dr. Milleta adwokata w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 13 maja 1912.

L. cz. C. III. 196/12 (1) (7441)

E d y k t.

Przeciw Pawłowi i Franciszce Puchajdom z Gorlic, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Zofię Wójci-

kiewiczową i towarzyszy z Gorlic pozw o własność i hipoteczne przepisanie parc. 676 w Gorlicach.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 21 czerwca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Pawła i Franciszki Puchajdów, ustanawia się p. dr. Przybylskiego, adwokata w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Pawła i Franciszkę Puchajdów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gorlice, dnia 12 czerwca 1912.

L. cz. C. VI. 347/12 (7534)

E d y k t.

Przeciw Salomonowi Tagerowi kupcowi w Delatynie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do Sądu powiatowego w Delatynie przez Manuela Troppera w Delatynie pozw o zezwolenie na wykreślenie prawa zastawu.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na 26 czerwca 1912.

Celem strzeżenia ustanawia się pana dr. Berlsteina w Delatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Delatyn, dnia 10 czerwca 1912.

L. cz. Cg. I. 147/12 (1) (7525)

E d y k t.

Przeciw Herschowi i Salomei Steinhofom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Karela Podstawskiego i spółn. pozw o zeżalenie deklaracji ekstatulacyjnej z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 21 czerwca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Herscha i Salomei Steinhofów, ustanawia się p. dr. Michnika, adw. w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Jaśło, dnia 8 czerwca 1912.

L. cz. C. III. 259/12 (1) (7552)

E d y k t.

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Magdzie Łukowicz wniósł Stefan Łukowicz rolnik z Telesnicy samej skargę o zapłatę 344 kor.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 20 czerwca 1912 godzinę 9 rano w sali rozpraw Nr. 7.

Celem strzeżenia praw kurandki Magdy Łukowicz ustanawia się kuratorem adwokata dr. Szymona Schaffera z Ustrzyk.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę Magdę Łukowicz w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo tak długo, dopóki ona sama o sobiście w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Ustrzyki, dnia 13 czerwca 1912.

L. cz. Ne. VI. 402/11 (9) (7432 2-3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Tarnopolu, Oddział VI., podaje do wiadomości, że w tus. depozycie znajdują się od lat przeszło 30 następujące efekta złożone na rzecz nieznanym wierzycieli:

1. Książeczka Kasy oszczędności miasta Tarnopola Nr. 15051 na 19 koron 46 hal., złożona wskutek ts. polecenia z r. 1875 l. cz. 6846 i 7788/75 na rzecz Józefa Appel.

2. Książeczka Kasy oszczędności miasta Tarnopola Nr. 15457 na kwotę 34 kor. 16 h., złożona wskutek ts. polecenia z roku 1875 l. cz. 3025/75 na rzecz Ołany Aleksiewicz i Ołeny Dutka.

3. Gotówka w kwocie 30 kor. złożona wskutek ts. polecenia z r. 1880 l. cz. 12128 na rzecz Chaji Goliger.

4. Gotówka w kwocie 23 kor. złożona wskutek ts. polecenia z r. 1878 l. cz. 11897 i 13688, 15361, 17054, 1893 i z r. 1879 l. cz. 221 na rzecz Emanuela Bolse.

5. Gotówka w kwocie 1 kor. 60 hal. złożona wskutek ts. polecenia z r. 1874 l. cz. 6186 na rzecz spadkobierców Augusta Genko.

6. Gotówka w kwocie 78 kor. 94 hal. złożona wskutek ts. polecenia z r. 1878 l. cz. 17910 na rzecz Józefa Czubka.

7. Gotówka w kwocie 56 kor. 26 hal. złożona wskutek ts. polecenia z r. 1880 l. cz. 9197 na rzecz Kornela Czernikowskiego.

8. Książeczka Kasy oszczędności miasta Tarnopola Nr. 24811 na 13 kor. 67 hal. zło-

zona wskutek ts. polecenia z r. 1874 l. cz. 92 na rzecz spadkobierców Jana Czujko.

9. Gotówka w kwocie 1 kor. 27 hal. złożona wskutek ts. polecenia z roku 1873 l. cz. 8693 na rzecz Majera Drath.

10. Gotówka w kwocie 3 kor. 49 hal. złożona wskutek ts. polecenia z r. 1861 l. cz. 1044 na rzecz Piotra Gasowskiego.

11. Książeczka Kasy oszczędności m. Tarnopola Nr. 14176 na 13 kor. 22 hal. złożona wskutek ts. polecenia z r. 1877 l. cz. 1008 na rzecz Berla Günsberga ctra D. M. Kerczewski.

12. Książeczka Kasy oszczędności m. Tarnopola Nr. 22911 na 1 kor. 13 hal. złożona wskutek ts. polecenia z r. 1874 l. cz. 100 na rzecz Marcina Janiuk

13. Książeczka Kasy oszczędności miasta Tarnopola Nr. 22908 na 64 kor. 34 h. złożona wskutek ts. polecenia z r. 1880 l. cz. 11573 i 328 na rzecz Jankla Kahane.

14. Gotówka w kwocie 57 kor. złożona wskutek ts. polecenia z r. 1876 l. cz. 10.162 na rzecz Herscha Kittel

15. Książeczka Kasy oszczędności miasta Tarnopola Nr. 22924 na 7 kor. 62 hal. złożona wskutek ts. polecenia z r. 1876 l. cz. 269 na rzecz Feliksa Kowalskiego.

16. Książeczka Kasy oszczędności miasta Tarnopola Nr. 11.274 na 372 kor. 2 h., złożona wskutek ts. polecenia z r. 1861 l. cz. 651/IX. na rzecz Teodora Kowalskiego.

17. Książeczka Kasy oszczędności miasta Tarnopola Nr. 25364 na 6 kor. 90 h., złożona wskutek ts. polecenia z r. 1877 l. cz. 3031 na rzecz spadkobierców A. Morawetz.

18. Gotówka w kwocie 12 h. złożona wskutek ts. polecenia z r. 1880 l. cz. 9601 na rzecz gminy Ostrowczyk.

19. Książeczka Kasy oszczędności miasta Tarnopola Nr. 746 na 108 kor. 50 hal. złożona wskutek ts. polecenia z r. 1856 na rzecz Tomasza Zabielskiego.

20. Złoty zegarek i dwie srebrne łyżki stołowe wartości 50 kor. 40 hal. złożone wskutek ts. polecenia z r. 1856 na rzecz Tomasza Zabielskiego.

21. Dwie srebrne łyżeczki wartości 4 kor. 6163 na rzecz Chaima Goldbrun.

22. Dwa złote koleczyki wartości 10 kor. złożone wskutek ts. polecenia z r. 1878 l. cz. 14406 na rzecz Israela Halperna.

23. Dwa srebrne zegarki, dwie srebrne łyżeczki do kawy, jedna łyżka stołowa srebrna, jeden widelec, jeden nóż srebrny z ręczką, wartości 47 kor. złożone wskutek ts. polecenia z roku 1879 l. cz. 21.660 na rzecz Salamona Kuja.

24. Gotówka 2 kor. 52 hal. złożona na rzecz Józefa Pfeffera wskutek polecenia pow. Dyrekcji Skarbu z dnia 12 czerwca 1875 l. 9085/75.

25. Gotówka 25 kor. złożona na rzecz Lazara Klinfeldy wskutek polecenia pow. Dyrekcji Skarbu z dnia 12 czerwca 1875 l. 9085/75.

26. Gotówka 2 kor. złożona na rzecz Jakuba Kozuba wskutek polecenia pow. Dyrekcji Skarbu z dnia 19 września 1874 l. 13.749.

27. Gotówka 6 kor. 50 h. złożona przez Ignacego Felsena na rzecz Karoliny Bronarskiej wskutek polecenia pow. Dyrekcji Skarbu z 20 marca 1875 l. 30.

28. Gotówka 40 kor. złożona jako wadyum przez Ozyasza Adlera i Pesię Fried wskutek polecenia pow. Dyrekcji skarbu z 18 czerwca 1866 l. 10.808.

29. Gotówka 17 kor. 2 hal. złożona jako depozyt podatkowy przez Walisza Kuj 30 grudnia 1867.

30. Gotówka 12 koron złożona przez Köppeia Finkelsteina dnia 21 czerwca 1872 na pozwolenie do sprzedaży tytoniu.

31. Gotówka 2 kor. złożona przez Schullima Krella dnia 19 stycznia 1873 na ostemplowanie pozwolenia do sprzedaży tytoniu.

32. Gotówka 2 kor. złożona przez Pin kasa Zimeringa dnia 19 stycznia 1873 na ostemplowanie pozwolenia do sprzedaży tytoniu.

33. Gotówka 11 kor. 84 h. złożona jako należyteść obrachunkowa przez Jakóba Strzeleckiego wskutek polecenia Dyrekcji okręgu skarbowego z dnia 11 kwietnia 1876 l. 6112/76.

34. Gotówka 85 kor. 20 hal. złożona na takse loteryjną wskutek polecenia Dyrekcji okręgu skarbowego z dnia 28 października 1875 l. 16.721/75.

35. Gotówka 64 hal. złożona jako należyteść stemplowa przez Mozesa Bandlera dnia 10 lutego 1873.

Niemniej znajduje się w ts. depozycie od lat przeszło 30-stu skrypta dłużne i prywatne dokumenta złożone na rzecz nieznanym z miejsca pobytu.

36. Jeden weksel na kwotę 400 koron złożony wskutek ts. polecenia z roku 1876 l. cz. 12.000 na rzecz Mikołaja Czyrowskiego.

37. Deklaracja na 1600 kor. złożona wskutek ts. polecenia z r. 1858 l. 1703 na rzecz Mozesa Wolfa Garfeina.

38. Pokwitowanie na 10 kor. złożone

wskutek ts. polecenia z r. 1884 l. 13590 na rzecz Sebestyana Wychowicza.

Niewiadomych właścicieli powyższych depozytów wyzwa się, aby w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni prawa swe do takowych wedle postępowania niespornego wykazali, bo w przeciwnym razie t. j. gdy rozszerezenia za dostatecznie uprawnione uznane nie zostaną, lub gdy w terminie edykcyjnym nikt się nie zgłosi, depozyta od 1—35 jako przepadłe na rzecz Skarbu uznane zostaną, zaś dokumenta od 26—38 w ts. registraturze złożone zostaną.

C. k. Sąd powiatowy Oddział VI.
Tarnopol, dnia 11 maja 1912 r.

L. 659 (7400 3-3)

Ogłoszenie.
Ascher Ornstein em. c. k. radca Sądu krajowego wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Pruchniku.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Przemysł, dnia 10 czerwca 1912.

(7402 3-3)

Ogłoszenie.

Dnia 8 czerwca 1912 wpisano dr. Jakóba Sigala na listę adwokatów z siedzibą w Zaleszczykach.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 10 czerwca 1912.

L. cz. Cw. 489/12 (1) (7377 2-3)

E d y k t.

Przeciw Leopoldynie Ender, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Kasę fakturową w Nowym Sączu pozw o 1664 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty 29 maja 1912.

Celem strzeżenia praw Leopoldyny Ender ustanawia się p. dr. Karola Persa adw. w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Leopoldynę Ender w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 29 maja 1912.

Konkurs.

L. 2532 (7404 3-3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady zastępcy Prokuratora Państwa w VIII. klasie rangi w Krakowie, lub przy innej Prokuratorji Państwa w okręgu krakowskiego c. k. Sądu krajowego wyższego, rozpisuje się konkurs.

Podania należy wnieść w drodze przepisanej do c. k. Nadprokuratorji Państwa w Krakowie najpóźniej do 5 lipca 1912 r.

C. k. Nadprokuratorja Państwa.
Kraków, dnia 13 czerwca 1912.

L. 72.691/2 (7369 3-3)

Konkurs.

Na posadę ekspedienta przy c. k. urzędzie pocztowym w Siedzimie w powiecie Myślenickim z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego później oznaczony się mającym.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcji poczty i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 22 czerwca b. r.

C. k. Dyrekcja poczty i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 7 czerwca 1912.

L. 1073/V. (7285 2-3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela geometrii i rysunków geometrycznych, nauki o rzutach i cieniach i rysunków warsztatowych w IX. klasie rangi w c. k. Szkole zawodowej przemysłu drzewnego w Kołomyi.

Do tej posady przywiązane są pobory w myśl ustaw z 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 175 i z 24 lutego 1907 Dz. p. p. Nr. 55, a mianowicie 2800 koron płacy i 840 kor. dodatku aktywalnego.

O uzyskaniu w danym razie wyższych poborów, posunięciu do wyższej klasy rangi i policzeniu czasu służby spędzonej w praktyce technicznej, artystycznej lub przemysłowej, albo też w zawodzie nauczycielskim stanowią §§ 2 i 6 ustawy z dnia 19 września 1898 Dz. u. p. L. 175 i §§ 19 i 20 ustawy z dnia 24 lutego 1907 Dz. u. p. Nr. 55.

Kandydaci, zajmujący już stałą posadę służbową w państwowem szkolnictwie przemysłowem, zatrzymują w razie nadania im niniejszej posady nauczycielskiej nadal swe dotychczasowe pobory.

Podania wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej, a zaopatrzone w krótki

opis przebiegu życia i studyów, metrykę chrztu (urządzenia), świadectwo przynależności, we wszystkich świadectwach studyów i aplikacyi, tudzież w świadectwie zdrowia, należy wnosić na ręce dyrekcji wymienionej na wstępie szkoły najpóźniej do końca lipca 1912.

Kandydaci nie zajmujący stałej posady państwowej, mają nadto dołączyć do podania świadectwo moralności, potwierdzone przez powiatową władzę polityczną i określające cel, dla którego je wydano.

Od kandydatów wymaga się dowodu ukończenia studyów inżynierskich w szkole politechnicznej z II egzaminem rządowym, pierwszeństwo zastrzegając architektom a wśród tych ostatnich tym, którzy posiadają dłuższą praktykę zawodową.

Pożądane jest osobiste przedstawienie się kandydata Dyrekcji zakładu.

C. k. Rada szkolna kraj. w.

We Lwowie, dnia 5 czerwca 1912.

Za c. k. Namieśnika:

Dembowski w. r.

Upadłości.

L. cz. S. 11, 12, 13/12 (2) (7472 2-3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku pod firmą Abr. Pfefferbaum i J. Unger wyszynk wina Stanisławów zarejestrowanego, jakoteż do prywatnego majątku osobiste odpowiedzialnych spółników Abrahama Pfefferbauma i Józefa Ungera.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radę sądu kraj. Rudolfa Hlaszewicza, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Jana Mandyczewskiego w Stanisławowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 28 czerwca 1912 godziny 10 przed południem w tym Sądzie w biurze Nr. 116 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy, lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie, najdalej do dnia 10 sierpnia 1912 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 2 września 1912 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącej się i zgłoszoną służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przernacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stanisławowie, lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisara konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 13 czerwca 1912.

L. cz. S. 12/12 (1) (7432 2-3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Men. dla Schneer niezarejestrowanego kupca porcelana, szkłem, lampami i naczyńmi blaszanym handlującego w Brodach.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radę sądu kraj. i naczelnika Sądu pow. p. Władysława Kuzińskiego w Brodach, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Alberta Schaffa, adwokata w Brodach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 14 czerwca 1912 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Brodach, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, któ-

rzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Brodach najdalej do dnia 25 lipca 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 29 lipca 1912 godzinie 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącej się i zgłoszoną służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przernacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Brodach lub w pobliżu Brodów mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisara konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 31 maja 1912.

L. cz. S. 19/12 (5) (7399 3-3)

Ogłoszenie.

W konkursie firmy protokol E. Umschweif i Spółka w Lwowie na wniosek wierzycieli jawiących się na audyencyi wyborczej wybrano zawiadowcą masy p. Szulima Halperna we Lwowie zastępcą zaś jego ustanowiono p. Salomona Wachtla we Lwowie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 31 maja 1912.

G. Zl. S. 24/12 (1) (7384 3-3)

Concurs edict.

Das k. k. Kreisgericht in Tarnopol hat die Eröffnung des Concurs über das Vermögen der Chasie Zwilling nicht registrierten Galanteriewarenhändlerin in Tarnopol bewilligt.

Der k. k. Landesgerichtsrat Klemens Zahradnik wird zum Concurscommissär, Herr Dr. Dawid Landes, Advokat in Tarnopol zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 25 Juni 1912 Nachmittags 4 Uhr, bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 8 anberaumten Tagsatzung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerausschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 10 Juli 1912 bei diesem Gerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 18 Juli 1912 Nachmittags 4 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen.

Gläubiger, welche die Anmeldefrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Lemberger Zeitung“ erfolgen.

Gläubiger, die nicht in Tarnopol oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfang der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Concurscommissärs für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.

Tarnopol, am 11 Juni 1912.

L. cz. S. 2/8 (205) (7604)

W sprawie konkursowej Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Białej wyznacza się audyencyę do rozprawy, celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy i jego zastępcy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków, nadto celem oświadczenia się na wnioski Herminy Czernakowej objęte podaniem z 1 maja 1912 w szczególności; by zarządcy masy polecić złożenie do depozytu sądowego funduszu masy w kwocie 15 588 kor. 64 hal., a przynajmniej reszty w kwocie 8335 kor. 70 hal., oraz by repartacyę w myśl § 61 i następnych ustawy z 9 kwietnia 1878 L. 70 Dz p. powierzyć dr. Józefowi Schmitterlingowi adwokatowi w Białej, na dzień 20 czerwca 1912 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie, biuro Nr. 1.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Biała, dnia 7 czerwca 1912.

Komisarz konkursowy

L. cz. S. 2/12 (1) (7467 1-3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Kalmana Kriesera, kupca w Nowym Sączu, z miejsca pobytu niewiadomego.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radę Sądu krajowego Jagoszewskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Karola Persa adwokata w Nowym Sączu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 25 czerwca 1912 godz. 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 65 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie, najdalej do dnia 5 lipca 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 9 lipca 1912 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącej się i zgłoszoną służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przernacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzone.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Nowym Sączu, lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisara konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 5 czerwca 1912.

Firmy.

Ч. сп. Фірм. 97/11 Ст. III. 2799 (7302 1-3)

Впис фирми стоваришєня заробкового і господарского.

Вписано до реєстру стоваришєнь заробкових і господарских.

Осідок стоваришєня: Стари Богородчани.

Фірма звучить: Спілька молочарско-сироварска, стоваришєне зареєстроване з обмеженою порукою в Старих Богородчанах „долів“.

Дата статуту: 15 лютого 1911.

Предмет підприємства є сполучити господарські сили своїх членів для їх добробуту.

До переведєня своєї ціли стоваришєне буде:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в ціли ведєня спільного господарства спільними силами своїх членів і лише в їх хосєн,

б) будувати і набувати дома мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосєн, а також продавати або давати в наєм дома мешкальні, ваглядно пооди-

нокі мешканя лише своїм членам і лише в їх хосєн,

в) уряджувати склади (магазини) знарядів господарских, навозів, збіжжя, насіння і інших землеплодів для своїх членів та лише в їх хосєн,

г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосєн торгівлю средствами поживи, алькоголичними і неалькоголичними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашнього і рільничого господарства та для ремєсла і промислу лише своїх членів,

г) займатися перетворюванєм продуктів господарских лише своїх членів і продажи продуктів та плодів господарских (збіжжя, худоби і т. п.) лише своїх членів і лише в їх хосєн,

д) набувати і удержувати знаряди господарські і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосєн через наєм,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосєн млини до мелєня збіжжя своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всілякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашнього і рільничого господарства а також для ремєсла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосєн,

з) приймати капітали до обороту за условлєним опроцентованєм в хосєн своїх членів,

и) уділяти лише своїм членам дешєвих і прїступних позичок на піднесєня їх господарства або промислу.

Час трєваня стоваришєня є необмежений.

Управа стоваришєня складаєся з трєх членів: справника, касиєря і книговодця і двох заступників. Членами першої управи суть:

1. Иван Романюк, господар в Старих Богородчанах, справник,

2. Дмитер Филипів (Онкалів), госп.

в Старих Богородчанах, каснер,

3. Василь Дутчяк, господар в Старих Богородчанах, книговодець,

4. Петро Романюк господар в Старих Богородчанах, заступник.

5. Дмитро Коєтрабій, господар в Старих Богородчанах, заступник.

Підпис фирми (П. Ф.) слїдує під фирмою стоваришєня через двох членів управи.

Оголошєня умїшуванї будуть на призначєній на се таблицї на льокалі стоваришєня або в одній з львівских часописий яку означить Надзираюча Рада.

Удїл членів виносить 10 кор. Число удїлів є необмеженє.

Відвїчалїстїє членів розтягаєся до десятикратної висоти заявленого удїлу.

Дата впису: 5 цвїтєня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Віддїл II.

Станиславів, дня 2 цвїтєня 1911.

Ч. сп. Фірм. 155/11 Ст. 2811 (7325 1-3)

Впис фирми заробкового і господарского стоваришєня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришєнь.

Осїдок стоваришєня: Росїльна.

Фірма звучить: Спілька молочарська р Росїльній, стоваришєне зареєстрованє з обмеженою порукою в Комарові.

Дата статуту: 21 лютого 1911.

Предмет підприємства:

а) спільне перероблюванє і продаж молока, продукowanego в господарствах членів спїлки,

б) ширєне відомостий що до умїятного хову і кормлєня худоби набїлової і

в) спільне спроваджуванє артикулів необхідних в господарстві набїловим.

Час трєваня спїлки є необмежений.

Заряд спїлки складаєся з трєх членів через Загальні Збори на внесєне Ради надзираючої на 3 роки вибраних, а іменю: а) з прїсїдателя, его заступника і касиєря. Членами першого заряду суть: о. Макарій Крєчковський, Никола Іванків і Йосиф Стеблєцький.

Підпис фирми (П. Ф.) наступає під витисєною печаткою спїлки через прїсїдателя (ваглядно его заступника) і одного з членів заряду.

Оголошєня спїлки помїшуванї будуть на таблицї перед льокалєм спїлки. В случаю потреби буде спїлка помїшувати свої оповїщення в часописи видаванї для спїлок через патронат.

Удїл членів виносить 5 корон.

Відвїчалїстїє членів розтягаєся до десятикратної висоти заявленого удїлу.

Дата впису: 29 цвїтєня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Віддїл II.

Станиславів, дня 15 цвїтєня 1911.

L. cz. Firm. 117/12 Stow. II. 104. (5424)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Sokołówka.
Brzmienie fiemy: Kasa kredytowa „Nadzieja“ w Sokołówce, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Data statutu: Olesko, dnia 24 stycznia 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczenie członkom swoim potrzebnych im do obrotu kapitałów za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania nieoznaczony.
Dyrekcja: 1. Hersh Leib Hornisch, 2. Boruch Horowitz, 3. Izrael Einständig członkowie dyrekcji i Józef Tennenbaum zastępca dyrektora — wszyscy w Sokołówce zamieszkałi.

Podpis firmy: firmę stowarzyszenia podpisują dwaj członkowie dyrekcji.

Ogłoszenia pochodzące od stowarzyszenia będą umieszczane w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ i ogłoszone plakatami w miejscach siedziby stowarzyszenia.

Udziały członków: Jeden udział członka wynosi 100 koron.

Odpowiedzialność: do trzykrotnej wysokości deklarowanego udziału.

Data wpisu: 12 marca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 12 marca 1912.

L. cz. Firm. 451/12 (5753)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych firmy: „Spółka mleczarska w Grodzisku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ z uwidocznieniem następujących okoliczności:

1. Spółka ta zawiązaną została na podstawie statutów uchwalonych na walnym zebraniu członków założycieli w Grodzisku dnia 11 lutego 1912.

2. Siedzibą Spółki jest gmina Grodzisko dolne, czas trwania jest nieograniczony.

3. Celem spółki jest:

a) wspólne przetwarzanie i spienianie mleka, produkowanego w gospodarstwach członków Spółki,

b) szerzenie wiadomości co do umiejętności chowu i żywienia bydła mlecznego i

c) wspólne sprowadzanie artykułów niezbędnych w gospodarstwie nabiałowym.

4. Zarząd spółki wybrany na powołaniem zebraniu składa się z następujących trzech członków:

a) Jan Krajewski, jako przewodniczący zarządu,

b) Jan Bajan, jako zastępca przewodniczącego zarządu,

c) Wojciech Maj, jako kasyer, wszyscy w Grodzisku zamieszkałi.

5. Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem Spółki, a w razie potrzeby także w czasopiśmie wydawanym dla spółek przez krajowy Patronat.

6. Członkowie Spółki odpowiadają w razie konkursu albo likwidacji za zobowiązania Spółki wobec osób trzecich nie tylko swoim udziałem wynoszącym po 5 kor. od każdej posiadanej krowy, ale nadto kwotą dalszą aż do dziesięciokrotnej wysokości udziału, o ile by na pokrycie pretensji wierzycieli spółki, jej własny majątek nie wystarczał.

7. Spółka podpisując się będzie w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilą) spółki położy podpis swój przewodniczący, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 13 kwietnia 1912.

Księgi gruntowe.

(7375)

Obwieszczenia.

Arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych sporządzone dla realności położonych w gminie katastralnej Kraków VI. Wesoła, rejestra osobowe i rzeczowe, kopie mapy katastralnej i protokoły dochodzeń po przeprowadzonych dochodzeniach miejscowych, wyklada się po myśli § 28 ust. 1 d. 20 marca 1874 L. 29 Dz. u. kr. do przeglądu dla stron interesowanych w biurze ek. Komisji dla sprowadzania ksiąg gruntowych w Krakowie ul. Grodzka L. 60 I p. oficyny, na przeciąg dni 14.

Na wypadek zgłoszenia zarzutów przeciw prawdziwości arkuśków posiadania, wyznacza się audyencyę do przeprowadzenia dalszych dochodzeń na dzień 26 czerwca 1912 o godzinie 9 rano.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuśków posiadania są niedopuszczalne, o ile wpis odpowiada prawomocnej uchwale działowej. Kraków, dnia 9 czerwca 1912.

C. k. Komisarz dla zakładania ksiąg gruntowych.

Wyroki prasowe.

L. Pr. 104/12 (3) (7462)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karnej jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że treść czasosma „Haliczanie“ Nr. 118 z dnia 9 czerwca 1912 w artykule „Chuligaństwo księdza“ w ustępach od „Russkaja istoria“ do „na oczere dy dnia“ i od „jeń ciła“ do „polskoj inteligency“ zawiera znamiona występku z § 302 u. k. uznal dokonana w dniu 8 czerwca 1912 konfiskate za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu tego artykułu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego. Lwów, dnia 11 czerwca 1912.

L. Pr. 105/12 (2) (7461)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karnej jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Rus“ Nr. 785 z dnia 10 czerwca 1912 w artykule: 1. „Lwów, 28 e maja (10 e maja) 1912 heda“ w ustępie od słów „Strana przywyszaj“ do końca i 2. „Da żywet borba za wiera i narodność“ (w całości) zawiera znamiona zbrodni z § 99 u. k. występku z §§ 300 i 305 u. k. uznal dokonana w dniu 10 czerwca 1912 konfiskate za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu tych artykułów i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego. Lwów, dnia 12 czerwca 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłusty w petitem 4 halerzy.

Asnyka 7, II. piętro, 6 albo 4 pokoje z balkonem, elektryka Tanio do wynajęcia od 1 lipca 1912. Wiadomość tamże, parter na prawo.

Technik poszukuje jakiegokolwiek zajęcia lub lekcyi na lipiec, sierpień i wrzesień w Galicji lub zagranicą za utrzymanie i skromne wynagrodzenie. Łaskawe zgłoszenia pod: „Edward U. Technika, Lwów“.

Służący biurowy oraz chłopak do biura kolejowego

potrzebni zaraz, — tylko trzeźwi, uczciwi i pracowici, dobrze poleceni zostaną przyjęci. Zgłoszenia: Biuro Sokołowskiego Pasaż Hausmana 9.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dabrowskiego
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwia można pocztą i przez korespondencyę.

Pomieszkanie

(lub lokal biurowy).

8 pokoi z przynależnościami na I. piętrze (na żądanie stajnie i wozownie), słoneczne z widokiem na ogród miejski w domu przy ul. Słowackiego 18 (róg ul. Trzeciego Maja i ul. Słowackiego) zaraz do wynajęcia.

Rachunkowość.

Podręcznika do nauki rachunkowości według wykładów Klusik-Orzechowski, wyszło już z druku 18 zeszytów. — Tak te, jak i dalsze zeszyty nabywać można u wydawcy Aleksandra Ściborskiego, Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 16.

Dozorca żonaty, bezdzietny, — obrządku rz. kat., z dobrymi świadectwami, potrzebny od 15 czerwca. Zgłoszenia w Biurze Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9.

„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego“

opisał profesor uniwersytetu dr. M. Party Treść: Sympatya i antypatya. Artystka przesładowana z zażenem. Chłopiec który czuje nieprzywyknięty wstręt do pieniędzy. Cały świat obrzucim szpitalem. Dostojstwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatyk. Dama która słyszy i widzi sercem. Działalność magiczna. Fizyologiczne cud. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacje narodowe. Ludzie jako bałki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy nie mury i polykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w głowie szalowanego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej dziewczynki. Paniuszka zbezczona z letargu. Pret do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metali. Przepowiednie i proroctwa. Sea. Skutki imaginacji. Ślepy profesor wyklada optykę i objaśnia w noży dwa gwiazdy na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie padają się. Z pamięci sławnej artystki. Starysek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wieczni. Serce nie śpiące, nie ma co to śpić. Ostatni sen targaty. Wstrząsanie umarłych. Królowa, którzy istnieją jeszcze tylko w pamięci. Hrabia który nie znoś widka swoich dzieci. Ludzie którzy żyją smutnym napodobem. I t. p.

Cena za gotówkę K. 2'10, za pobraniem 2'55. — Do nabycia

w biurze B. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

L. 76/III. x 1912 (71)

(7465)

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie rozda w drodze publicznej rozprawy ofertowej dostawę i montowanie centralnego ogrzewania, urządzenia kąpieli natryskowych i wodociągów w nowych kosztach na stacji kolejowej w Suchej.

Koszta ogólne wynoszą w przybliżeniu 15.000 koron. Roboty mają być ukończone 15 października 1912. Bliższe postanowienia o wnoszeniu ofert, szczegółowe kosztorysy, warunki budowy, formularze ofertowe i t. d. można przeglądać zaraz w wymienionej c. k. Dyrekcji kolei państwowych, Oddziale dla utrzymania kolei i budowy.

Osobne oferty, które można sporządzić tylko na przepisany formularz ofertowy, należy wnieść odpowiednio ostateczne i zapieczętowane z napisem: „Oferta na centralne ogrzewanie, wodociągi i t. d. w kosztach w Suchej“ najpóźniej do dnia 15 lipca 1912 godziny 12 w południe do c. k. Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 12 30 po południu.

Oferta obowiązuje oferenta do końca lipca 1912.

Wadium, które należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcji kolei państwowych równocześnie z wnieśieniem oferty, wynosi 800 koron i ma stanowić kaucyę w razie przyjęcia oferty.

Jeżeli oferent nie podpisał wszystkich wykazanych i do przeglądnięcia wyłożonych załączników, albo nie złożył wadium w czasie przepisany do wnoszenia ofert, to oferta jego uważać się będzie jako nieistniejąca, jak również nie uwzględni się ofert, w których warunki zmienione w jakikolwiek sposób.

Kraków, w czerwcu 1912.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie.

Nadwycieczne Walne Zgromadzenie

Polskiego Zakładu kredytowego dla przemysłu i rolnictwa w Szczercu, odbędzie się w sobotę 22 b. m. o godzinie 8 30 przed południem w lokalu Zakładu kredytowego w Szczercu.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego zgromadzenia.
2. Sprawozdanie dyrekcji z czynności dotychczasowych.
3. Sprawozdanie komisji kontrolującej.
4. Bventualny wybór członka rady nadzorczej.

Szczerzec, 13 czerwca 1912.

Sekretarz:

Zygmunt Piskozub.

Prezes:

Stanisław Mars.

Telefon 452.

Telefon 452.

Adres telegraficzny: „STADTBUREAU“.

Ważne dla wyjeżdżających.

BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych

we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francji i Szwajcaryi, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnością 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u miejscowych stacji.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacji kolei i stacjach klubonkowych, biuro sprzedaje także bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe, zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicji, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kolobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abazia, Wenecja, Medycan, Nizza, Cannes i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacye urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych „Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego“ do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

Filie:	Ekspozytury:	Kapitał akcyjny 20,000.000 kor.
w Krakowie	w Stanisławowie	Rezerwy 9,000.000 kor.
w Czerniowcach	w Podwołoczyskach	Listy hipoteczne 200,000.000 kor.
w Tarnopolu	w Nowosielicy	

KANTOR WYMIANY

kupuje i sprzedaje
wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizji.

Zlecenia giełdowe

uskutecznia się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacji co do pewnej i korzystnej **Lokacji kapitałów.**

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca się bez potrącenia prowizji i kosztów.

Bezpłatne przeglądanie numerów losów i innych papierów podlegających losowaniu.

Ubezpieczenie losów przed stratą z powodu wylosowania.

Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki na rachunek bieżący od K. 500 — począwszy, oprocentowuje takowe po 4 $\frac{1}{2}$ od sta, wydaje na wkładki

KSIĄŻECZKI.

Kwoty do 5000 koron wypłaca bez wypowiedzenia.

Wynajmuje za opłatą kwartalną, półroczną lub roczną

Schowki depozytowe

(Safe Deposits)

w kasach stalowo pancernych do wyłącznego użytku depozytariusza pod własnym jego kluczem, gdzie bezpiecznie i dyskretnie przechowywać można papiery wartościowe, dokumenta i kosztowności.

Już wyszedł

Ostrzega się
przed naśladownictwem.

KURJER KOLEJOWY

ROK XII.

Wydawnictwo Biura miastowego c. k. austr. kolei państwowych
i
Biura Podróży Sokołowskiego we Lwowie
Ważny od 1-go maja b. r.

Rozkład jazdy pociągów osobowych i pospiesznych z najdogodniejszymi połączeniami do wszystkich stacyj w kraju i zagranicą i miejsce kąpielowych.

Ceny biletów kolejowych. — Taryfy i przepisy. — Mapa kolei. — Ogłoszenia.

Cena 40 halerzy.

Z przesyłką pocztową 45 hal.

Do nabycia: — — — — —
Przy kasach osobowych kolejowych. — — — — —
Na dworcach kolejowych. — — — — —
W księgarniach. — — — — —
Biurach dzienników. — — — — —
Trafikach i — — — — —
W ADMINISTRACJI WYDAWNICTWA:
— LWÓW, PASAŻ HAUSMANA L. 9. —

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

niejdroższe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyła na prowincję po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Konkurs.

Towarzystwo wspierające utrzymanie miejskiego gimnazjum realnego w Przeworsku rozpisuje niniejszym konkurs na posadę nauczyciela kwalifikowanego z grupy przedmiotów naukowych historii i geografii.

Placa roczna wynosi 2400 koron.

Podania odpowiednio udokumentowane należy wnieść do Towarzystwa na ręce Prezesa w terminie do dnia 1 lipca 1912 roku.

Pierwszeństwo mają kandydaci zupełnie ukwalifikowani.

Przeworsk, dnia 15 czerwca 1912 roku.

Bojarski, sekretarz.

Dr. Zajączkowski, prezes.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 352/III. ex 1912 (6)

(7512 1-2)

Rozpisanie budowy.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie zamierza w drodze ogólnego przetargu rozdać wykonanie nowego budynku głównego na stacji kolejowej w Drohobyczu.

Należyte ostemplowane oferty na wspomniane roboty, które mają być wykonane w dwóch częściach z ostatecznym terminem ukończenia z dniem 30 czerwca 1914, należy wnieść na przepisanych na ten cel formularzach w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie nowego budynku głównego na stacji w Drohobyczu“ najpóźniej do 15 lipca 1912 o godzinie 12 w południe, w protokole podawczym podpisanej c. k. Dyrekcji kolei państwowych, lub też przesłać je pocztą jako polecane przesyłki tak, żaby w oznaczonym terminie tamże nadeszły.

Alegaty dotyczące tych robót, jak niemniej pouczenie o obowiązkach opłaty stempli i należności ciężących na ofercie, względnie na przedsięwzięciu, zawierającym umowę z c. k. Skarbem przy rozdawnictwie dostaw i robót państwowych można otrzymać w gmachu c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie, III. piętro drzwi 309, za złożeniem kwoty 15 koron.

Otwarcie wniesionych lub nadesłanych ofert, przy którym obecni być mogą oferenci, nastąpi dnia 1 lipca b. r. o godzinie 1 po południu.

Wadium, które w razie przyjęcia oferty służyć ma jako kaucya, wynosi 5 pr. (pięć procent) od oferowanej kwoty ryczałtowej, złożony je zaś należy w kasie podpisanej c. k. Dyrekcji kolei państwowych przed wniesieniem, lub nadesłaniem oferty co do której oferty pozostają w siewie do 1 października 1912 włącznie. W ciągu tego czasokresu nastąpi też oddanie robót.

Oferty wniesione nie na przepisanych formularzach, lub też nie odpowiadające warunkom rozpisania, dalej oferty, na których zabezpieczenie nie złożono wadium, wreszcie oferty, któreby nadeszły po upływie terminu wniesienia nie będą uwzględnione.

Lwów, w czerwcu 1912.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

WISŁA

LUKOWE TOWARZYSTWO WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ.

Rachunek zysków i strat za rok 1911.

Rozchód,	Koron		Przychód.	Koron	
I. Szkody, koszta likw. i rat	192.721 78				
mniej udział Twa kontrasek.	102.236 50	90 485 28			
II Wydatki zarządu:					
1. Wydatki administracji:					
a) Pensje, dodatki, pomoc biur.	32.081 62				
b) Portorya biura i agentów	9.741 56				
c) Kta lokalu, opał, światło, potrzeby biura	6.670 01				
d) Papier i druki, inser. i prenum.	10.898 03				
e) Kta podróży administrac.	1.839 84				
f) Opłaty emeryt. i kasa chorych	3 427 61				
g) Koszta prawne i różne wyd.	997 39				
2. Podatki i należności	2.253 13	67.909 19			
III. Odpisy z wartości i inne wyd.					
1. Odpis z kosztów organizac.	9 038 —				
2. Inne odpisy	1.107 02				
3. Ustawowe subw. dla straży poż.	178 64				
4. Koszta Zgrom. Rady Nad.	1.543 70	11.867 36			
IV. Rezerwa na szkody nieureg.	41 058 —				
od tego udział Twa kontrasek.	26.701 19	14.356 81			
V. Stan funduszu z końcem roku					
1. Rezerwa zal. na r. 1912 po strac. udz.	72 442 10				
2. Ogólny fundusz rezerwowy	16.789 96				
3. Fundusz rezerwowy zysków	4 197 50				
4. Fundusz zakładowy	150.000 —	243.429 56			
VI. Nadwyżka obrotu rocznego		27.000 54			
		455.048 74			455.048 74

Rachunek bilansu z dniem 31 grudnia 1911.

Stan czynny.		Stan bierny.	
	Koron		Koron
I. Zapas kasowy	4 991 88	I. Fundusz zakładowy	150.000 —
II. Rozporządzalne należności w instyt. kred. i Kasach oszcz.	180.815 14	II Fundusz kapitałów	20.987 46
III. Weksle i skrypta dłużne	673 68	III. Fundusz nal. na straże ogn.	178 64
IV. Saldo czynne z Tow. kontr.	39.673 —	IV. Rezerwa zal. na rok 1912	72 442 10
V. Zaległości w agenturach	39.200 28	V. Rezerwa na szkody nieureg.	14.356 81
VI. Różni dłużnicy	6 095 74	VI Fundusz emerytalny	915 32
VII. Koszta organiz. do umorz.	18 076 —	VII. Saldo bierne z Tow. kontras.	6.849 92
VIII. Wartość inwentarza	8 599 08	VIII. Różni wierzyciele	5.394 01
IX. Efekta kaucyi agentów	5.750 —	IX Kaucye agentów	5.750 —
		X Nadwyżka obrotu rocznego	27.000 54
	303.874 80		303 874 80

Rada Nadzorcza przeznacza z zysku:

	Koron
Na procentow. fund. zakł.	6.000 —
Na fundusz rezerwowy w myśl § 13 i 8	16 800 54
Na fundusz rezerwowy zysków	4 200 —
	27 000 54

Lwów, dnia 31 grudnia 1912.

DYREKCJA:

Dr. W. Chmura.

K. Wojewoda.

S. Bednarski.

Komisja rewizyjna:

M. Maślanka.

J. K. Tataara.

N. Ulmer.

Buchalterya:

Franciszek Dutka.

„Muzeum pożytecznych rzeczy, osobliwych ludzi i zjawisk natury“.

Trzęs: Nasze ulubione trucizny, czyli na czem oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz higienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwaryum w żółtku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachy słomiane i drewniane uczynić ogniotrwałymi. Dym z kominów przyciąga pioruny. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patriotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnieść o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Książka, który mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszytkimi możliwymi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać z awazasu. I t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.

Do nabycia w biurze St. Sokołowskiego. Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Dr. Stanisława Warmskiego

PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskim i niemieckim.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Cena 1 kor.

Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

HANDEL ZAŁOŻONY W R. 1789.

ANNA SZYDŁOWSKA

przedtem FRYDEBYK SCHUBUTH i Ska
we Lwowie, Rynek l. 45

poleca

Bardzo aromatyczne **HERBATY** w smaku znakomite

CONCO Nr. I. 1/2 kg. kor. 3-60 ZBIÓR MAJOWY 1/2 kg. kor. 6-
SOUCHONG Nr. II. 1/2 kg. kor. 4-60 KAYSOV CESAR 1/2 kg. kor. 8-
Znakomite okrucy z herbat 1/2 kg. kor. 3-60 i 4-60.

KAWY SUROWE

GUATEMALA Nr. 5 1/2 kg. kor. 1-65 ZŁOTA JAWA, MOCCA perłowka 1/2 kg.
CEYLON Nr. 4 1/2 kg. kor. 2-00 kor. 2-16.
CEYLON Nr. 3 1/2 kg. kor. 2-03
CEYLON Nr. 2 1/2 kg. kor. 2-16
CEYLON Nr. 1 1/2 kg. kor. 2-24

Kawa codziennie świeżo palona 1/2 kg. kor. 2- i 2-40.

Rumy bremskie, Konlak franc. i weg. Czekolada, Kakao i Oliwa nicejska. Miód lipowec słoik 90 hal. i 1-60 kor. Przy pakietach pocztą opakowania nie zalicza.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez **M. FISCHLERA**
Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, pasaż Hausmana 9.